

„Grabski”
zobowiązuje:
wyjątkowi
uczniowie,
kreatywne
pomysły



4
STRONA

Kolejna
operacja
„Czysta rzeka”
w Kraśniku



7
STRONA

Świąteczny posiłek
dla ubogich
i bezdomnych



5
STRONA

Urzędnicy zarobili krocie na pomocy uchodźcom

KOŃSKOWOLA Pracownicy Urzędu Gminy w Końskowoli z tytułu dodatkowych zadań związanych z pomocą uchodźcom z Ukrainy tylko w zeszłym roku otrzymali ponad 147 tys. zł. Skarbnik gminy zgarnęła z tego tytułu aż **37,9** tys. zł, inni też niezgorzej wypchali swoje portfele

S Radosław Szczęch
rodki na wypłaty z tytułu pomocy uchodźcom pochłonięły w Końskowoli – bagatela - 34 proc. dotacji otrzymanej z budżetu państwa. To wielokrotnie więcej, niż w innych gminach powiatu
Gdy przed rokiem fala uchodźców z Ukrainy pojawiła się w Polsce, osoby prywatne, ale także samorządy zaczęły tworzyć dla nich miejsca zakwaterowania. Gminy na ten cel przeznaczały budynki świetlic, remiz strażackich, byłych szkół itp.

Potrzebni byli także ludzie, którzy pomagali w koordynacji pomocy humanitarnej.
W związku z dodatkowymi kosztami, jakie poniosły lokalne samorządy, rząd uruchomił dla nich specjalne fundusze. W powiecie puławskim otrzymane pieniądze gminy niemal w całości przeznaczały na zakwaterowanie i utrzymanie uchodźców, a kilka procent trafiało na premie dla urzędników zaangażowanych w obsługę pomocy.
Na przykład w Żyrzynie na ekstra wynagrodzenie jednego pracownika przeznaczono



W gminie Końskowola grupa uchodźców była zakwaterowana w dawnej szkole w Skowieszynie. Na pomoc dla obywateli Ukrainy samorząd w zeszłym roku wydał 433 tys. zł
FOT. RS (ARCHIWUM)

niecałe **4,8** tys. zł, czyli raptem 0,61 proc. środków, jakie wydano na pomoc uchodźcom ogółem. W Janowcu dwie osoby otrzymały łącznie **5** tys. zł, czyli 2,74 proc. W Nałęczowie na dodatkowe wynagrodzenie pracownika odpowiedzialnego za koordynację pomocy przeznaczono 16,9 tys. zł, czyli to **5,9** proc. puli. Z kolei w Kazimierzu Dolnym, który przyjął najwięcej Ukraińców, cała dotacja została przeznaczona na ich zakwaterowanie. Pracownicy Ratusza nie otrzymali z tej puli nawet złotówki.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Kolejne uderzenie CBŚP w handlarzy bronią

GANG Zarzuty dotyczące udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, handlu i posiadania bez zezwolenia broni palnej oraz materiałów wybuchowych lubelscy prokuratorzy postawili już 36 osobom. Łącznie w toku postępowania zabezpieczono **571** jednostek broni palnej w tym: **328** sztuk broni długiej, **232** sztuki broni krótkiej, **11** pistoletów maszynowych, 186 istotnych części broni palnej oraz ponad **8,8** tys. sztuk amunicji różnego kalibru

Broń była przechowywana w różny sposób, czasem skrajnie niebezpieczny, tj. naładowana lub z dostępem dla osób postronnych. Zabezpieczone przez policjantów jednostki broni oraz inne przedmioty zostaną poddane szczegółowej analizie przez śledczych, którzy będą teraz ustalać m.in. to czy przejęta broń mogła być wykorzystana do popełnienia prze-

stępstw – informuje Zarząd w Lublinie Centralnego Biura Śledczego Policji.
Podczas ostatniej akcji agencji Biura przejęli 134 jednostki broni palnej, 54 sztuki istotnych elementów broni i prawie 1,9 tys. sztuk amunicji. Tym razem do sprawy zatrzymano 2 osoby. Jest to kolejne uderzenie w rynek nielegalnej broni i amunicji w ramach śledztwa, w którym występuje łącznie 36 podejrzanych.

- Sprawa jest prowadzona od blisko 2 lat przez policjantów z Zarządu w Lublinie Centralnego Biura Śledczego Policji, pod nadzorem Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Lublinie. Zarzuty z tym związane usłyszały kolejne dwie osoby.
- Wobec kolejnych podejrzanych prokurator zastosował środki zapobiegawcze



FOT. CBŚP

w postaci poręczeń majątkowych w wysokości 10 tysięcy i 40 tysięcy złotych – informują prokuratorzy i dodają: - W wyniku przeprowadzonych czynności zabezpieczono 134 jednostki broni palnej, ponad 54 istotnych części broni palnej oraz niemal 1,9 tysiąca sztuk amunicji.
Podejrzany grozi do 8 lat więzienia.
Prokuratorzy nie wykluczają dalszych zatrzymań i zarzutów w tej sprawie. **ASK**

Sąd nakazał wypłacić Sławomirowi Sałacie blisko 100 tys. zł

WYROK Sławomir Sałata pozwał w 2019 roku swojego byłego pracodawcę – Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Radzynie Podlaskim i właśnie zapadł wyrok w tej sprawie. Miejska spółka ma wypłacić byłemu prezesowi 98 tys. zł. Ale czy tak zrobi, tego jeszcze nie wiadomo

Ewelina Burda

W 2019 roku Sałata stracił stołek szefa PUK-u wobec „naruszenia zakazu konkurencji”. Taki powód podał wówczas burmistrz Jerzy Rębek (PiS), który wystąpił z takim wnioskiem do rady nadzorczej. – Chodzi o poważne naruszenie przez niego zasad określonych w umowie o świadczenie usług w zakresie zarządzania. Umowa (...) zabraniała prezesowi możliwości równoległego zatrudnienia się w firmie konkurencyjnej dla PUK – tłumaczył burmistrz. Tą firmą miała być rodzinna spółka budowlana Sa-Ba, w której były prezes pracował na podstawie

umowy zlecenie. – Umowa menadżerska podpisana przez pana Sławomira Sałatę z PUK kategorycznie zabrania podejmowania pracy w jakiejkolwiek formie w podmiotach prowadzących działalność konkurencyjną dla PUK – stwierdził wtedy Rębek.

Po tym jak zwolniono go dyscyplinarnie, Sałata szukał sprawiedliwości w sądzie. – Domagałem się wypłaty 3-miesięcznego wynagrodzenia i 3-miesięcznej odpłaty, bo zostałem tego pozbawiony – mówi nam były szef miejskiej spółki. Pod trzyletniej batalii sądowej, 31 marca zapadł wyrok. Sąd Okręgowy w Lublinie nakazał Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych wypłatę



na rzecz Sałaty 98 tys. zł wraz z odsetkami, a także pokrycie kosztów procesu w wysokości ponad 10 tys. zł. Wyrok nie jest prawomocny.

– Złożyłem pozew, bo nie godziłem się z bandy-

Sławomir Sałata

FOT. UM

tyzmem politycznym, a tak należy nazwać to, co mnie spotkało. Niesłusznie odebrano mi wynagrodzenie. A

jedynym argumentem miało być moje zatrudnienie w rodzinnej spółce – przytacza Sałata. – Ale ta umowa obowiązywała od 2015 roku i ujawniałem to w oświadczeniach majątkowych. Nikomu to nie przeszkadzało, aż do 2019 roku – dziwi się były prezes. Przekonuje też, że przed sądem udowodnił, że działalność rodzinnej firmy nie wchodziła w konflikt interesów z zadaniami realizowanymi przez PUK i nie była żadną konkurencją. – Nie znam jeszcze tego wyroku ani uzasadnienia, więc trudno mi się do tego ustosunkować – odpowiada z kolei burmistrz Jerzy Rębek.

Sałata na stanowisko prezesa miejskiej spółki został

powołany przez radę nadzorczą w marcu 2015 roku. Wcześniej był m.in. miejskim radnym z PiS i przedsiębiorcą. Teraz PUK-kiem kieruje Jarosław Ejsmont (PiS), były radny powiatu radzyńskiego, który w lutym, po 2 latach od momentu, gdy wojewoda lubelski Lech Sprawka kazał wygasić jego mandat, ostatecznie sam pożegnał się z radą powiatu. W ocenie wojewody radny naruszył przepisy ustawy o samorządzie powiatowym – Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych świadczyło odpłatne usługi na rzecz jednostek organizacyjnych powiatu radzyńskiego – tłumaczyła nam rzeczniczka wojewody Agnieszka Strzępka.

Zakupy na ostatnią chwilę. Tak sklepy będą pracować w Wielką Sobotę

Kto nie zdąży w sobotę, następną szansę na duże zakupy będzie mieć dopiero we wtorek. Zawsza warto więc sprawdzić, kiedy przed świętami zamknięte zostaną sklepy.

Biedronka, która podkreśla, że przedświątecznym tygodniu obniża ceny mąki

i oleju, informuje też, że przed Wielkanocą wydłuża też godziny pracy sklepów. Od środy blisko 3 tys. sklepów tej sieci będzie otwarta co najmniej do godz. 23. W Wielką Sobotę wszystkie placówki zostaną zamknięte o godz. 13.

Do godz. 13 otwartych będzie większość sklepów. Wtedy zamknięte zostaną

m.in. placówki sieci Kaufland, Auchan, Intermark, Aldi, Carrefour, Netto i Lidl.

– Większość sklepów Stokrotka w Wielką Sobotę, 8 kwietnia, będzie czynna do godziny 13. Jedynie Stokrotki Express będą działały chwilę dłużej, do godziny 13.45. We wszystkie pozostałe dni przedświątecz-



nego okresu nasze sklepy będą otwarte w standardowych godzinach – informuje Daria Raganowicz, ze Stokrotki.

Nieco inaczej pracować mogą sklepy, w których za ladą staje właściciel lub które korzystają z innych możliwości funkcjonowania w dni świąteczne.

(.)

Urzednicy zarobili krocie na pomocy uchodźcom

• **DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1**

Zupełnie inaczej publicznie środki wydatkowano w Końskowoli, gdzie na dodatki do wynagrodzeń trafiło 147 676 zł, czyli 34 proc. rządowej dotacji wynoszącej 433 tys. zł. Ekstra wynagrodzenia otrzymało łącznie 12 osób, z czego skarbnik gminy w formie dodatku specjalnego otrzymała 37,9 tys.

zł, kolejny z pracowników – 21,2 tys. zł (umowa cywilnoprawna), sekretarz – 1 tys. zł, a dziewięciu kolejnych urzędników – 87,5 tys. zł.

– Wojna była zaskoczeniem dla nas wszystkich, a we wspieranie uchodźców zaangażowało się wielu pracowników naszego urzędu. Wśród nich były osoby, które jeździły do miejsc zakwatero-

wania dzień i noc. Kupowały jedzenie, zapewniały pomoc lekarską, pomagały w zakupie recept. To był odruch serca, który oceniam bardzo pozytywnie. Natomiast, co do wynagrodzeń, to były one przyznawane decyzją wójta. Uważam, że wykazał się wyjątkową hojnością – ocenia Mariusz Majkutewicz, z-ca wójta gminy.

O tę hojność zapytaliśmy także Stanisława Gołębiowskiego, wójta Końskowoli, który podejmował decyzje o podziale środków. – Nasi pracownicy zasłużyli sobie na te pieniądze – przyznaje.

Sprawie zaczynają przyglądać się radni, którzy otrzymali dane dotyczące dodatkowych wynagrodzeń wypłaconych z pieniędzy na

pomoc uchodźcom (zebrał je „obywatelski monitoring”). Samorządowcy rozważają wszczęcie kontroli mającej na celu zbadanie, kto i za co otrzymał publiczne pieniądze.

– Przyznam, że wygląda to bardzo źle i uważam, że jest to powód do wstydu. Nie może być tak, że pracownicy urzędu otrzymują podwójne

wynagrodzenie za wykonywanie obowiązków służbowych w swoim czasie pracy. Tej sprawie musimy przyjrzeć się bliżej. Sprawdzić komu i za to wypłacono te dodatki. My, jako rada, na pewno tego tak nie zostawimy – zapowiada Radosław Barzenc, przewodniczący rady gminy w Końskowoli.

RADOSŁAW SZCZĘCH

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscchodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal
Wiceprezes zarządu
Grzegorz Zubala

Siedziba redakcji: ul. 3 Maja 18/2,
20-078 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwscchodni.pl

Redaktor naczelny:

Zastępca redaktora naczelnego:
Jerzy Kowalczyk

Dział on-line: Sławomir Skomra,
tel. 697 770 410
e-mail: skomra@dziennikwscchodni.pl

Magazyn: Radomir Wiśniewski
tel. 697 770 361
e-mail: wisniewski@dziennikwscchodni.pl

Redakcja: Agnieszka Dybek
e-mail: dybek@dziennikwscchodni.pl
Agnieszka Kasperska e-mail: agnieszka.kasperska@dziennikwscchodni.pl

Tomasz Maciuszczak,
tel. 697 770 373,
e-mail: tomasz.maciuszczak@dziennikwscchodni.pl

Dział sportowy:
Kierownik Łukasz Gładysiewicz,
tel. 697 770 420,
e-mail: gladysiewicz@dziennikwscchodni.pl

Biała Podlaska: Ewelina Burda,
tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwscchodni.pl

Puławy: Radosław Szczęch
tel. 508 173 785
e-mail: radoslaw.szczuch@dziennikwscchodni.pl

Zamość: Anna Szewc,
e-mail: anna.szewc@dziennikwscchodni.pl
tel. 697 770 355

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,
e-mail:
jakuszewska@dziennikwscchodni.pl,
oferta@dziennikwscchodni.pl
Adres: 3 Maja 18/2,
20-078 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Dwie wieże nie dla Plazy

LUBLIN Ratusz nie zgadza się na rozbudowę centrum handlowego Lublin Plaza. Właściciel galerii na jej dachu chciał wybudować akademik z 700 pokojami. Nowa część miała mieć nawet 15 pięter wysokości



Tomasz Maciuszczak

Galeria Plaza przy ul. Lipowej została otwarta w czerwcu 2007 roku. Była to finalizacja pierwszego etapu inwestycji. Drugim, według planów ówczesnego właściciela, miała być rozbudowa obiektu o hotel i centrum biurowe do 2010 roku. Kilka tygodni po otwarciu właściciel się jednak zmienił. Nowym została francuska grupa inwestująca w galerie handlowe Klepierre, która zaczęła negocjować z mia-

stem zmianę zapisów drugiej części umowy. Ostatecznie zdecydowała się zapłacić 6 mln zł kary umownej, zamiast realizować inwestycję.

W marcu spółka złożyła jednak w Ratuszu wniosek o uzgodnienie warunków zabudowy dla rozbudowy galerii o... dom studencki. - Dostrzegamy ogromny potencjał miasta, które jest synonimem życia studenckiego, kultury, inspiracji. Dlatego podjęliśmy działania w celu stworzenia projektu dodatkowej przestrzeni dla studentów, gdzie

Akademik miał składać się z dwóch wież. Niższa miała mieć osiem, a wyższa - piętnaście kondygnacji

FOT. WIZUALIZACJA

będą mogli znaleźć nie tylko lokum, ale także szereg nowoczesnych miejsc do codziennych aktywności, nauki i wypoczynku - tłumaczyło biuro prasowe Klepierre.

Plany dotyczyły powstania niemal 700 pokoi dla studentów. Nowa część miała składać się z dwóch wież: ośmiokondygnacyj-

nej przy skrzyżowaniu ulic Lipowej i Obrońców Pokoju oraz liczącej 15 kondygnacji zlokalizowanej od strony sąsiedniego budynku sądu. Poza lokalami mieszkalnymi w akademiku miały znaleźć się także: strefa wypoczynku, jadalnia i sale konferencyjne.

Na plany inwestora nie zgodził się jednak Urząd Miasta. Wczoraj po południu opublikowano decyzję odmowną. Urzędnicy powołali się m.in. na niespełnienie tzw. zasady dobrego sąsiedztwa.

- W myśl dobrego sąsiedztwa, uzyskanie pozytywnej decyzji ustalającej warunki zabudowy uwarunkowane jest obecnością co najmniej jednej działki sąsiedniej, dostępnej z tej samej drogi publicznej, która stanowi wyznacznik dla przyszłych inwestycji. W tej lokalizacji, wzdłuż tej samej drogi publicznej nie ma działek zabudowanych domami studenckimi czy akademiami - informuje Joanna Stryczewska z biura prasowego Urzędu Miasta. Jak

dodaje, kolejnym argumentem przeciwko rozbudowie był fakt, że galeria znajduje się w strefie ochrony sanitarnej cmentarza przy ul. Lipowej. To wyklucza możliwość lokalizacji w jej obrębie mieszkań.

Inwestorowi przysługuje odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w ciągu 14 dni od otrzymania decyzji. Wczoraj w biurze prasowym Klepierre nie uzyskali odpowiedzi na pytanie, czy właściciel galerii skorzysta z tego prawa.

Przed Logo nic się nie ukryje

„Czworonożny funkcjonariusz” Logo wykrył prawie ćwierć kilograma silnie uzależniających narkotyków: amfetaminy, 3-CMC oraz marihuany

Na co dzień Logo służy w świdnickiej komendzie. W miniony wtorek ruszył o świcie na przeszukiwanie razem z policjantami z Bełżyc. Kryminalni sprawdzali informacje o dilerze narkotyków.

- W trakcie przeszukiwania Logo zainteresował się stojącą w jednym z pomieszczeń szafą. Jak się okazało, wewnątrz ukryte były spore ilości poporcjowanych narko-

tyków. Łącznie policjanci odnaleźli i zabezpieczyli blisko 250 gramów zabronionych substancji. Testy wykazały, że to amfetamina, silnie uzależniający dopalacz 3-CMC oraz marihuanę. 35-latek został zatrzymany do dyspozycji prokuratury. Za posiadanie znacznych ilości narkotyków grozi kara do 10 lat więzienia - mówi nadkomisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

ASK





Czujcie się, jak u siebie

EDUKACJA Uczniowie „Grabskiego” jak co roku nie zawiedli, przygotowali moc atrakcji i kącików tematycznych związanych z profilami klas. Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie we wtorek zaprosił ósmoklasistów. Wszyscy chętni mogli zapoznać się z ofertą edukacyjną, jaką placówka przygotowała na przyszły rok szkolny

Mamy absolutnie wyjątkową młodzież, która ma kreatywne pomysły i chętnie angażuje się w wszelkie inicjatywy szkolne, jak również sama zgłasza propozycje – mówi Elżbieta Sękowska, dyrektor ZS nr 1 w Lublinie. – Cała społeczność szkolna ZS nr 1 w Lublinie tworzy miłą, przyjazną, pełną akceptacji atmosferę, dzięki czemu każdy nowy uczeń po przekroczeniu progów naszej szkoły czuje się jak u siebie. Od pierwszych dni w szkole starsi uczniowie pomagają młodszym dzięki czemu utożsamiają się z całą społecznością „Grabskiego”. Uczniowie naszej szkoły lubią ją, cenią czas spędzany razem, a przede wszystkim lubią się uczyć, czego dowodem są bardzo dobre wyniki egzaminów zawodowych oraz nagrody w licznych konkursach. Element wychowawczy, relacje z uczniem, postawa ucznia, sposób traktowania siebie nawzajem są najważniejszymi elementami, które prze-



kłada się na sukces młodych ludzi.

Wiktorja jest uczennicą pierwszej klasy technikum handlowego. Wybór „Grabskiego” u niej w domu to już tradycja, gdyż jej mama jest absolwentką tej szkoły. Po ośmiu miesiącach nauki wie, że będzie wiązać przyszłość z handlem. Uważa, że ten właśnie zawód da jej możliwości rozwoju oraz znalezienia dobrze płatnej pracy. Podkreśla, że nauki jest dużo,

Wiktorja jest uczennicą pierwszej klasy technikum handlowego. Wybór „Grabskiego” u niej w domu to już tradycja

a finanse czy kodeks cywilny wcale nie są takie łatwe, ale dla chcącego nic trudnego, dlatego warto wybrać naukę w „Grabskim”.

Szymon uczy się w czwartej klasie o profilu programi-



stycznym. Ceni sobie lokalizację szkoły i dobry dojazd do niej, dobrze się w niej czuje i uważa, że środowisko placówki jest bardzo przyjazne, a nauczyciele – choć wymagają, to równocześnie wpierają – co jest bardzo ważne. Na „Podwalu” nauczył się zarządzać czasem bo jak sam mówi: – W jednym tygodniu bardziej należy się skupić na przedmiotach zawodowych, w innym na ogólnych, a dzięki temu nie ma się zaległości

Szymon uczy się w czwartej klasie o profilu programistycznym. Uważa, że środowisko placówki jest bardzo przyjazne

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

i nie trzeba gonić za materiałem.

– W naszej szkole wszyscy stanowimy jedność. Społeczność szkolna lubi się i szanuje. Każdy uczeń, który decyduje się wybrać naszą placówkę, może rozwijać

swoje zainteresowania i pasje – mówi Urszula Zwijacz, nauczyciel języka niemieckiego.

– Przyjechałam z Bełżyc. Ofertę szkoły znalazłam w internecie. Podoba mi się klasa psychologiczna, gdyż od jakiegoś czasu się nią interesuję. Mam też dobre oceny z przedmiotów punktowanych, a szkoła ma dobrą opinię – mówi Matylda, tegoroczna ósmoklasistka.

Agnieszka Piszcz przyznaje, że Grabski to nie tylko nauka, ale również sukcesy. Szkoła jako jedyna placówka w Lublinie otrzymała certyfikat „Edukacyjnej Doskonałości” przyznany w 11. edycji Ogólnopolskiego Programu Certyfikacji Gmin, Powiatów i Samorządnych Województw „Samorządowy Lider Edukacji”, a uczniowie klas trzecich zajęli pierwsze miejsce w kraju w Ogólnopolskim Konkursie „Cyber-Skiller Challenge Poland”, gdzie zaprezentowali zarówno wiedzę, jak i praktyczne umiejętności w dziedzinie cyberbezpieczeństwa.

PM

Gdzie poezja łączy się z muzyką

MUZYKA 12 kwietnia o 19 w księgarni-kawiarni w Między Słowami (ul. Rybna 4) rozpocznie się spotkanie z Markiem Andrzejewskim. Wydarzenie zaplanowano w ramach projektu „Gdzie poezja łączy się z muzyką”. Raz w miesiącu w Między Słowami będą spotkania z osobami z różnych kręgów polskiej sceny muzycznej. Spotkania będą miały charakter wywiadu, który zwieńczy mini-koncert.

Gościem pierwszego będzie poeta, pieśniarz i kompozytor: Marek Andrzejewski. Współzałożyciel Lubelskiej Federacji bardów, wielokrotnie reprezentował



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

środowisko lubelskie na koncertach galowych Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu.

Rozmowę poprowadzi Jarek Jurkiewicz – muzyk, kompozytor, aranżer, filozof,

członek duetu Jarząbek-Jurkiewicz.

Wstęp na spotkanie jest bezpłatny. Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Literat.

DAD

Błyskawica, Krysia i Polska

NA SCENIE Inspiracją do napisania scenariusza były losy Zofii Pelczarskiej, ps. „Ciotka”, Danuty Magierskiej, Kazimiery Garbowskiej, Stefanii Zarzyckiej, Aliny Błaszyńskiej, Izabelli Kochanowskiej „Błyskawica”, czy Barbary Nagnajewicz „Krysia” – wyliczają twórcy spektaklu „Zakochane w Polsce”.

Widowisko o losach kobiet walczących o wolną Polskę podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu będzie można zobaczyć 12 kwietnia: o godz. 10 pokaz dla uczniów licealnych, o godz. 18: dla wszystkich chętnych. Gdzie? W Lubelskim Centrum Konferencyjnym (ul. Grottera 2).



Reżyserem widowiska jest Marcin Wąsowski. Muzykę

skomponował Michał Iwanek, a do współpracy zaproszone zostały Lublinianki, aktorki i wokalistki: Monika Kowalczyk, Kinga Moczyłowska, Martyna Sabak, Urszula Kasprzak-Wąsowska (Urka), Dorota Szostak-Gaska oraz Emilia Komarnicka-Klynstra.

W widowisku udział biorą także tancerki z lubelskich grup tanecznych. Przedstawienie zawiera ponadto elementy Nowego Cyrku.

Wejście na wydarzenie jest bezpłatne. Wymagana jest jednak wcześniejsza rejestracja na stronie www.lck.lubelskie.pl.

DAD



Świąteczny posiłek dla potrzebujących

WSPARCIE Podopieczni Bractwa Miłosierdzia św. Brata Alberta po raz kolejny spotkali się przy świątecznym stole. Dla ubogich i bezdomnych to jedna z nielicznych okazji by zjeść świąteczny, ciepły posiłek, przy nakrytym stole, w otoczeniu innych ludzi

Spotkanie rozpoczęła msza, której przewodniczył biskup pomocniczy Adam Bab. Z kuchni bractwa w Lublinie, korzystają osoby w różnym wieku, jednak największą grupę stanowią seniorzy i niepełnosprawni, którzy mają małe świadczenia i nie stać ich na zakup jedzenia.

– W tym roku przygotowaliśmy 350 paczek i, jak sądzę, tyle osób przybędzie na nasze spotkanie wielkanocne – mówi Monika Zielińska, prezeska Bractwa

Miłosierdzia im. św. Brata Alberta. – Jest coraz trudniej przygotowywać posiłki dla potrzebujących. Wpłaty są niższe niż przed rokiem, a potrzebujących znacznie przybyło. Z moich szacunków wynika, że jest to około 80 osób dziennie więcej. To oznacza, że musimy przygotować około 240-270 posiłków. Przychodzą do nas głównie seniorzy, których realne dochody znacząco się obniżyły, a więc nie starcza im środków na jedzenie.

– Na dzisiejszym spotkaniu wielkanocnym pole-

camy żurek z jajeczkiem, kielbaską i boczkiem, jajko z najlepszym w mieście sosem tatarskim i białą kielbasę z sałatką jarzynową – mówi pani Ania, która od lat gotuje w kuchni św. Brata Alberta.

– Jedzenie tutaj jest bardzo dobre, a obsługa bardzo kulturalna, mili, sympatyczni i pomocni. – Straciłam pracę, zostałam bez niczego, więc... ciężka sprawa – dodaje łamiącym się głosem. – Widzę, że potrzebujących jest coraz



więcej. To nie tylko seniorzy. Przychodzą też mło-

dzi i to ich liczba znacznie wzrosła.

Angelika ma 21 lat na śniadanie wielkanocne do kuchni św. brata Alberta przyszła z synkiem który ma 5 miesięcy. Młoda matka ma trudną sytuację materialną, rezygnuje więc ze swoich potrzeb, aby móc kupić pieluchy i mleko dla dziecka. Jak sama przyznaje pomoc, którą tu dostaje ułatwia jej życie i jest dla niej bardzo ważna.

Chętnych do spożycia ciepłego posiłku było bardzo dużo, dlatego śniadanie odbywało się w kilku turach.

PM

Kto się wprowadzi do miejskich lokali?

ZMIANY Miasto szuka nowych najemców lokali usługowych, z których niedawno wyprowadziły się solarium, poradnia psychologiczna czy producent uszczeltek. Po raz kolejny próbuje także wynająć piwnice w budynku Astorii, na które od dawna nie ma chętnych

Zarząd Nieruchomości Komunalnych opublikował nowy wykaz będących w zasobach miasta lokali usługowych przeznaczonych do wynajęcia. Znalazło się w nim kilkanaście pozycji. W przypadku części z nich jest to kolejna próba znalezienia nowego najemcy, ale na liście są też adresy niedawno opuszczone przez dotychczasowych lokatorów.

Na przykład w niespełna 30-metrowym pomieszczeniu na parterze kamienicy przy ul. Zielonej do niedawna swoją siedzibę miał Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Z Głębokiej 8A wyprowadziło się solarium, z Jutrzenki 6 poradnia psychologiczna, a z Dolnej Panny Marii producent uszczeltek. W niewielkim, niespełna 20-metrowym pomieszczeniu przy Kunickiego 6A prowadzona była nato-



miast działalność związaną z nabijaniem syfonów. Do wzięcia pozostaje też 36 mkw. przy ul. Jezuickiej, w którym poprzedni na-

jemca nie zdążył rozpocząć działalności. O ile znajdą się chętni, wskazane lokale trafią w ręce tych, którzy zaproponują najwyższą

stawkę. Ceny minimalne zostały ustalone na różnym poziomie i wahają się między 7 a 35 zł za metr kwadratowy.

Do wzięcia jest także prawie 300 mkw. w piwnicach budynku Astorii na rogu Al. Racławickich i ul. Lipowej. Ostatnimi najemcami

Od niedawna na parterze budynku Astorii działa sklep sieci Biedronka. Na lokal znajdujący się w piwnicy charakterystycznego budynku od dłuższego czasu nie ma chętnych

FOT. DW

były restauracje KFC i Pizza Hut, które zajmowały dwie kondygnacje w obiekcie. Po ich wyprowadzce udało się znaleźć chętnego jedynie na parter, gdzie wprowadził się dyskont Biedronka. Kilka prób wynajęcia piwnicy kończyło się jednak niepowodzeniem. Potencjalnych najemców może odstraszać fakt, że remont i adaptację pomieszczeń nowy lokator będzie musiał wykonać na własny koszt bez prawa zwrotu poniesionych nakładów, a w lokalu nie można prowadzić sprzedaży alkoholu.

(TOMA)

Tu pnącza, tam rozbruk

ZIELEŃ Kolejne pnącza na Starym Mieście, nowe drzewa w Śródmieściu czy działania w dzielnicach – to tegoroczne plany dotyczące zagospodarowania terenów zielonych w mieście. Za ich realizację będzie odpowiadać nowy miejski architekt zieleni

Tomasz Maciuszczak

Od 2014 roku za kształtowanie i ochronę terenów zielonych w mieście odpowiada miejski architekt zieleni. Od początku tę funkcję Hanna Pawlikowska, która z końcem stycznia tego roku przeszła na emeryturę. Jej miejsce zajęła właśnie **KATARZYNA ANTOŃ**. To wicedyrektorka Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Miasta, od 10 lat związana zawodowo z jednostkami i komórkami magistratu odpowiedzialnymi za zieleni.

– Miejski architekt zieleni jest osobą, której powierzamy odpowiedzialność za koordynowanie działań wszystkich wydziałów w tym zakresie, ale również inicjatyw, które uzgodniliśmy z radami dzielnic. W porozumieniu z nimi chcemy także realizować projekt „Zielone Serce Miasta”

i tu pokładamy spórą nadzieję w inicjatywie i profesjonalizmie nowej pani architekta – mówi prezydent Lublina Krzysztof Żuk.



w Zaułku Hartwigów i przy ul. Świętoduskiej. – W tym roku planujemy posadzenie ich przy ul. Kowalskiej pod numerami 3 i 17 oraz na Olejnej 5. Zostaną postawione jeszcze w kwietniu – informuje Antoń.

Jeśli chodzi o działania w dzielnicach, w trakcie przygotowania jest projekt polany centralnej w wawozie między ul. Szeligowskiego i al. Kompozytorów Polskich na Czechowie. Niedługo zostanie ogłoszony przetarg na realizację skweru przy ul. Herbowej, a jeszcze w tym miesiącu mieszkańcom Kośminka zostanie przedstawiona koncepcja zagospodarowania terenów nad Bystrzycą w okolicach ul. Wspólnej.

Nowe zadania: w przyszłym tygodniu rozbruk przy ul. Królewskiej. Dziewięć nowych klonów srebrzystych, obecne zostaną przesadzone w okolice ścieżki rowerowej.

– Nasze podejście w tym zakresie, zarówno w dzielnicach Śródmieście i Stare Miasto, jak i pozostałych będzie polegać na tym, że przede wszystkim chcemy słuchać głosu mieszkańców, tego, co jest im najbardziej potrzebne i jakich form urządzenia zieleni od nas oczekują – zapowiada Blanka Rdest-Dudak, dyrektor miejskiego Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej.

– W pierwszej kolejności zamierzam skupić się na kontynuacji rozpoczętych już działań – zapowiada Katarzyna Antoń. I wymie-

nia trwające prace mające służyć poprawie warunków życia drzew przy ul. Lubartowskiej. – Do tej pory wykonaliśmy rozbruki, została dowieziona ziemia. W przyszłym tygodniu będziemy sadzić jesiony. Całość będzie obsadzona różą okrywową.

W przyszłym tygodniu zacznie się rozbiórka części nawierzchni z kostki brukowej przy ul. Królewskiej.

Ul. Lubartowska: w przyszłym tygodniu pojawiają się tu nowe jesiony

FOT. DW

Dziewięć rosnących tu klonów srebrzystych zostanie przesadzonych, a ich miejsce zajmą nowe okazy. W dalszej kolejności planowana jest realizacja podobnego zadania przy ul. Sądowej, gdzie jesienią dosadzone zostaną

nowe lipy i krzewy. W planach jest także dalsza rewitalizacja rozjeżdżonych trawników przy ul. Skłodowskiej oraz na odcinku ul. Chopina od Okopowej do Lipowej. W tym roku ma także powstać koncepcja zagospodarowania ulic Narutowicza i Okopowej.

Na Starym Mieście pojawiają się nowe pnącza. W ubiegłym roku donice z pnąciami roślinami zostały ustawione

Będzie nowy honorowy obywatel?

UHONOROWANIE Wniosek o nadanie tytułu Honorowego Obywatela Lublina Władysławowi Żmudzie wpłynął do lubelskiej Rady Miasta. Były piłkarz m.in. Motoru Lublin i reprezentacji Polski byłby dopiero drugim sportowcem w gronie 17 osób, którym przyznano to wyróżnienie

Tomasz Maciuszczak

Z taką inicjatywą wyszedł prezes Ogniska TKKF „Omega” w Lublinie i organizator turniejów piłkarskich dla młodzieży Zbigniew Furman. – Niezwykle dokonania pana Żmudy dla lubelskiego sportu oraz na arenie krajowej i światowej, a także w promocji Lublina zasługują na szczególne uznanie – pisze w uzasadnieniu.

Władysław Żmuda urodził się w 1954 roku w Lublinie. Piłkarską karierę rozpoczął w tutejszym Motorze. Następnie był zawodnikiem Gwardii Warszawa, Śląsku Wrocław i Widzewie Łódź. Kolejne lata spędził we Włoszech, gdzie grał w Hellasie Werona i US Cremonese

z krótką przerwą na występy w amerykańskim New York Cosmos. W reprezentacji Polski rozegrał 91 meczów, w których strzelił 2 gole. Jest członkiem Klubu Wybitnego Reprezentanta. Z kadrą narodową dwukrotnie zajął trzecie miejsce podczas Mistrzostw Świata w 1974 i 1982 roku. Po zakończeniu kariery pracował z reprezentacją jako asystent w sztabach Jerzego Engela i Pawła Janasa.

– Warto, aby ten tytuł otrzymał w okresie, gdy Lublin jest Europejską Stolicą Młodzieży, ponieważ dla piłkarskiej młodzieży jest bohaterem – czytamy we wniosku.

Jak wyjaśnia przewodniczący Rady Miasta Jarosław Pakuła (klub prezydenta



Krzysztofa Żuka), z formalnego punktu widzenia propozycja Furmana nie może być jednak rozpatrzona. Z wnioskiem o nadanie honorowego obywatelstwa może wystąpić jedynie prezydent lub radni.

Władysław Żmuda urodził się w 1954 roku w Lublinie. Piłkarską karierę rozpoczął w tutejszym Motorze

FOT. ARCHIWUM

– Możemy potraktować to jedynie w formie apelu. Przesłałem go wszystkim radnym i jeśli znajdzie się co najmniej trzyosobowa grupa, która poprze ten pomysł, wówczas będzie możliwe wystąpienie z projektem uchwały w tej sprawie – mówi przewodniczący.

Wsparcie tej kandydatury zapowiada klubowy kolega Pakuły, wiceprzewodniczący Rady Miasta Marcin Nowak. – Choć chciałbym, żeby w pierwszej kolejności była to wspólna inicjatywa wszystkich radnych i pana prezydenta. To jest tak ważna postać dla Lublina, że takie działania powinny być podjęte – komentuje Nowak.

Jeśli tak się stanie, propozycję rozpatrzy specjalny, działający przy prezydencie konwent. Zgodnie z jego opinią ewentualny projekt zostanie poddany pod głosowanie w Radzie Miasta.

Tytuł Honorowego Obywatela Lublina do tej pory nadano 17 osobom. W tym gronie jest jeden sportowiec: zmarły pod koniec ubiegłego roku mistrz świata w 1974 roku i złoty mistrz olimpijski z Montrealu w siatkówce, Tomasz Wójtowicz. Dziesięć lat temu zajmowano się wnioskiem o nadanie honorowych obywatelstw dwóm byłym żużlowcom Motoru: Hansowi Nielsenowi i Markowi Kępie. Wówczas ta propozycja nie zyskała uznania konwentu.

„Czysta rzeka” w Kraśniku

EKO Niewielka rzeczka Wyżnica, przepływająca przez Kraśnik, po raz kolejny będzie sprzątana. Grupa wolontariuszy zaprasza wszystkich chętnych, którym na sercu leży ekologia, do udziału w akcji zaplanowanej na 15 kwietnia. Do piątku, 7 kwietnia, przyjmowane są zapisy

Paweł Puzio

Lokalna akcja „Czysta Rzeka Kraśnik” organizowana jest w ramach ogólnopolskiej akcji Operacja Czysta Rzeka.

– Lokalnie wspiera nas firma Ekoland, Miejska Ochotnicza Straż Pożarna Kraśnik, nasze miasto i Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pomoc”. Dodatkowe worki sponsoruje nam firma Fol-Eko. Pomoc obiecała też Fundacja Inicjatyw Menedżerskich – wylicza Paweł Bieleń, wolontariusz, pomysłodawca i koordynator akcji w Kraśniku.

Akcja jest w Kraśniku organizowana po raz trzeci.

– Będziemy sprzątać Wyżnicę, czyli uprzątniemy śmieci z koryta rzeki i brzegów. Porządkować będziemy odcinek od ul. Janowskiego do Zalewu Kraśnickiego oraz okolice tego akwenu – dodaje Paweł Bieleń.

W tym roku kraśnicka akcja zaplanowana jest na sobotę, 15 kwietnia. Uczestnicy spotkają się o godzinie 9, w okolicach parkingu przy ul. Jagiellońskiej 3, przy sklepie motoryzacyjnym. Po podzieleniu na kilka grup rozejdą się na poszczególne odcinki.

– Planujemy, że sprzątanie potrwa do trzech godzin. W poprzednich dwóch akcjach zebraliśmy w sumie około 3,5 ton śmieci, więc w tym powinno być już ich mniej, choć



FOT. PAWEŁ BIELEŃ

na pewno będzie co robić – dodaje Paweł Bieleń.

Rejestracja wolontariuszy, poprzez stronę internetową www.operacjarzeka.pl trwa do piątku, 7 kwietnia włącznie. – Zarejestrowani w ten sposób wolontariusze otrzymają koszulkę z logo akcji lub deklarację posadzenia przez organizatorów drzewka w ich imieniu. Termin zakończenia rejestracji internetowej wiąże się z koniecznością przesłania przez główny sztab akcji materiałów, worków i rękawiczek, w które wyposażeni zostaną wolontariusze – dodaje Bieleń. Udział w akcji już zadeklarowało 29 osób.

W poprzednich dwóch akcjach wolontariusze zebrali w sumie około 3,5 ton śmieci

– Osoby, które nie skorzystały z możliwości zapisu przez podaną stronę, również mogą pomóc w sprzątaniu. Będziemy mieli dodatkowe worki i rękawiczki. Uczestnicy niepełnoletni muszą być pod opieką osób dorosłych – dodaje pomysłodawca i koordynator akcji.

Organizatorzy proszą, aby się odpowiednio ubrać, stosownie do warunków pogo-

dowych w dniu sprzątania, bo akcja odbędzie się niezależnie od pogody. – Warto mieć gumowce i wziąć ze sobą np. grabki czy bosak, jeśli ktoś posiada, by zebrać śmieci z nurtu rzeki lub trudniej dostępnych miejsc.

Zebrane śmieci, podobnie jak w dwóch poprzednich latach, odbierze i zagospodaruje firma Ekoland. W dwóch miejscach firma wystawi kontenery, do których będą zwożone worki ze śmieciami wstępnie posegregowanymi. Kolejne sprzątanie rzeki w Kraśniku zaplanowane jest dopiero w przyszłym roku, w kwietniu lub w maju.

Przekonać do meldunku

BIAŁA PODLASKA Ludzie mieszkają w gminie, ale nie chcą się w niej zameldować. – Skierujmy listy do takich mieszkańców – apeluje Dariusz Plażuk, przewodniczący rady. Jego zdaniem samorząd traci na tym finansowo

Wiejska gmina Biała Podlaska okala miasto. W gminnych miejscowościach, na przykład Rakowiskach czy Czośnówce powstały duże osiedla mieszkaniowe.

– One stały się „sypialnią” miasta i nie zawsze ci mieszkańcy, którzy do nas przyjeżdżali, chcą się u nas zameldować. Tłumaczą, że mają firmy i nie chcą zmieniać tego wszystkiego, albo dzieci chodzą do miejskich szkół – mówi wójt Wiesław Panasiuk.

Ale zdaniem przewodniczącego rady, trzeba „uświadamić” społeczeństwo:

– Wielu mieszkańców po prostu nie wie, że gmina traci pieniądze i nie chodzi tylko o wpływy z podatków PiT. Ogólna subwencja jest niższa, bo jej wysokość zależy od liczby zameldowanych – podkreśla Plażuk.

Co z tym zrobić? – Gmina na podstawie deklaracji śmieciowych może ustalić, kto jest zameldowany, a kto nie. Opracujmy ładne pismo do tych ludzi z prośbą o meldunek i informacją, że samorząd na tym traci – proponuje przewodniczący.

Jednak radni na ostatniej sesji mieli wątpliwości, czy nie będzie to nadużyciem prawnym ze strony urzędu.

Podobnie do sprawy odniósł się wójt. – Znamy ten temat. Do mieszkańców trudno jest jednak dotrzeć. Nie możemy działać jak „żandarm” – uważa Panasiuk. Ostatecznie jednak, radni poparli wniosek przewodniczącego, by takie pisma skierować do niezameldowanych osób.

– Użyjmy sformułowania apel – zaproponowali urzędnicy.

Przypomnijmy, że jedno z największych osiedli mieszkaniowych gminy znajduje się w Rakowiskach, gdzie mieszka ponad 2400 osób. To w tej miejscowości samorząd wybudował w 2018 gminne przedszkole. – Ponad 160 ma-

luchów uczęszcza do przedszkoli miejskich, za co gmina płaci ponad 1 mln zł rocznie. Dlatego, aby ograniczyć te koszty, postanowiliśmy wybudować prawdziwe gminne przedszkole od podstaw – tłumaczył wtedy wójt. Rok później, w Ciciborze Dużym otwarto pierwszy gminny żłobek. Również, znaczenie miały względy ekonomiczne, bo 26 najmłodszych z gminy korzystało ze żłobka miejskiego, za co samorząd płacił miastu rocznie 279 tys. zł. – Chcemy rozbudować żłobek, bo mamy coraz więcej chętnych – zapowiada Wiesław Panasiuk.

(EB)

Pochmurne święta

PROGNOZA Pogoda w najbliższych nie będzie zbyt łaskawa. Najczęściej pojawiające się sformułowania to: pochmurno, bez przejaśnień i możliwe opady deszczu. Na termometrach nie zobaczymy też więcej niż 12-13 stopni. Sprawdzamy prognozę dla Lublina, Chełma, Puław i Białej Podlaskiej



SOBOTA, 8 KWIEŚNIA

● Lublin

W Wielką Sobotę ma być pochmurno, temperatura do 9°C. W nocy maksymalnie jeden stopień powyżej zera. Możliwe przelotne opady deszczu. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie niskie 995 hPa.

● Chełm

Ciepiej, bo do 10 stopni powyżej zera, w nocy do 1°C. Pochmurno, bez szansy na przejaśnienia. Umiarkowane porywy wiatru do 11 km/h. Ciśnienie niskie 997 hPa.

● Zamość

Pochmurno, ale bez opadów. Wiatr słaby, ciśnienie niskie, 991 hPa. Termometry w ciągu dnia pokażą maksymalnie 9°C, w nocy do 1°C.

● Puławy

Przewidywane są przelotne opady deszczu. W ciągu dnia pochmurno, bez szansy na przejaśnienia. Temperatura wzrośnie do 9°C, w nocy maksymalnie 1°C. Na barometrach 1003 hPa.

● Biała Podlaska

Przelotne opady deszczu, bez przejaśnień. Silne porywy wiatru. Na termometrach maksymalnie 10 stopni powyżej zera, w nocy do 2°C. Ciśnienie 1002 hPa.

NIEDZIELA, 9 KWIEŚNIA

● Lublin

Pochmurno, ale bez opadów. Temperatura wzrośnie do 12°C w najcieplejszym momencie dnia, w nocy temperatura także utrzyma się na poziomie 5°C. Wiatr umiarkowany, ciśnienie niskie 993 hPa.

● Chełm

Niedziela będzie pochmurna, ale bez opadów. Przewidywana temperatura maksymalna to 12°C, w nocy do 5°C. Wiatr umiarkowany. Na barometrach zobaczymy 995 hPa.

● Zamość

W niedzielę wielkanocną pochmurno, bez przejaśnień. Temperatura wzrośnie do 11°C, w nocy do 1°C, wiatr słaby. Barometry wskażą 1001 hPa.

● Puławy

Niedziela pochmurna, bez opadów. Wiatr słaby, a na barometrach będzie 1001 hPa. Termometry pokażą maksymalnie 13°C, w nocy do 4°C.

● Biała Podlaska

Będzie pochmurno, możliwe przelotne opady deszczu, wiatr umiarkowany. Na termometrach zobaczymy maksymalnie 13°C, w nocy temperatura spadnie do 5°C. Ciśnienie 1000 hPa.

PONIEDZIAŁEK, 10 KWIEŚNIA

● Lublin

Lany poniedziałek będzie pochmurny, ale bez opadów. Temperatura wzrośnie maksymalnie do 11°C w nocy spadnie maksymalnie do 4°C. W ciągu dnia możliwe silne porywy wiatru. Ciśnienie niskie 994 hPa, będzie spadać.

● Chełm

Ma być pochmurno, ale bez opadów. Temperatura wzrośnie do 13°C, w nocy przewidywane 2°C. Silne porywy wiatru. Ciśnienie niskie 996 hPa, będzie spadać.

● Zamość

Poniedziałek pochmurny, bez opadów. Na termometrach w najcieplejszym momencie dnia zobaczymy 11°C, w nocy do 1°C. Wiatr słaby i umiarkowany. Ciśnienie 990 hPa, będzie spadać.

● Puławy

Będzie pochmurno, ale bez opadów. Temperatura w Puławach wzrośnie do 12°C w najcieplejszym momencie dnia. W nocy temperatura wzrośnie do 4°C. Silne porywy wiatru, na barometrach 1002 hPa.

● Biała Podlaska

Poniedziałek zapowiada się pochmurny, bez opadów. Przewidywane silne porywy wiatru. Na termometrach, podobnie jak w całym regionie, maksymalnie 13°C, w nocy do 4°C. Ciśnienie 1001 hPa, będzie spadać.

MICHALINA SOBOL

A może trzeba dookoła?

ŚWIDNIK Od zeszłego czwartku działa nowe centrum handlowe. Ruch we wschodniej części miasta się zwiększył. Są pomysły, żeby na skrzyżowaniu w pobliżu sklepów powstało rondo. Mieszkańcy uważają, że z czasem takie rozwiązanie będzie niezbędne



Przy drodze w kierunku Franciszkowa, u zbiegu al. Armii Krajowej i ul. Pileckiego, powstało centrum handlowe. Na parkingu są miejsca dla 250. aut. W weekend otwarcia była spora rotacja pojazdów i klientów, którzy pojawili się także pieszo. O zmianach, jakie zaszły w tym rejonie, rozmawiali miejscy radni.

– Do czasu otwarcia centrum handlowego w tej okolicy ruch był niewielki. Teraz sytuacja się zmienia, widać to było zwłaszcza podczas pierwszych dni handlu. Na skrzyżowaniu:

alei Armii Krajowej, ulicy Krańcowej i ulicy Maczka, której przedłużeniem jest zjazd do galerii handlowej, może być problem. Wyjeżdżający z ul. Maczka mają łatwy prawoskręt, gorzej jest gdy kierowcy wyjeżdżają z centrum handlowego ulicą Pileckiego w stronę ul. Maczka i Armii Krajowej – tłumaczy Janusz Królik, wiceprzewodniczący Rady Miasta Świdnik, który na ostatniej sesji zwracał uwagę na bezpieczeństwo w tej części miasta.

Jego zdaniem sytuację rozwiązało by choćby niewielkie rondo. Są miejsca w Świdni-

ku, gdzie taka zmiana organizacji ruchu się sprawdziła.

Obie drogi – aleja Armii Krajowej i ul. Maczka – są powiatowe. Jak informuje starostwo, nie było oficjalnych pism czy skarg w sprawie utrudnień w ruchu czy sugestii i wniosków, by zmienić tu organizację ruchu. Władze powiatu zapewniają, że gdyby była taka potrzeba, będą sprawę analizować choć przypominają, że obie ulice były niedawno remontowane.

Projekt przebudowy powstał za poprzedniego zarządu, był realizowany w 2020 roku. Wymieniono wówczas nawierzchnię, po-

W poniedziałek, około godz. 17, kiedy mieszkańcy wracają z pracy i robią zakupy, skrzyżowanie przy centrum handlowym można było pokonać swobodnie

FOT. SZYMON ZALEWSKI

wstały zatoki parkingowe. Piesi dostali chodniki a rowerzyści ścieżkę. W sumie inwestycja kosztująca blisko 4 miliony złotych objęła pięć skrzyżowań i siedem przejść dla pieszych oraz trzy z przejazdem dla rowerzystów.

– Przed galerią Venus powstało rondo, na skrzyżowaniu Raclawickiej z Kosynierów

też, bo było niebezpiecznie. Jako mieszkanka miasta uważam, że to kwestia czasu i taka zmiana także w tym miejscu będzie potrzebna. Ruch się będzie nasilał – komentuje jeden z pracowników Szkoły Podstawowej nr 7 z al. Armii Krajowej 3 i dodaje, że placówka nie odczuwa otwarcia centrum handlowego. Nie było słychać, żeby zmotoryzowani pracownicy i rodzice dowożący dzieci narzekali na korki czy niebezpieczne sytuacje na drodze. Choć widać zwiększony ruch pieszych i samochodów.

Ewentualne zmiany w organizacji ruchu nie wpłynęły na skomunikowanie szkoły.

– Tak, zdecydowanie od tygodnia widzimy różnicę w sposobie dotarcia do domu i wyjazdu. Chyba gorzej jest rano niż w godzinach wieczornych – przytakuje jeden z mieszkańców ulicy Pileckiego, który pomysł z rondem uważa za dobry.

Radni miejscy wspominają czas gdy planowano modernizację powiatowych dróg i już wówczas mówiło się o bezpieczniejszym rozwiązaniu dla tego skrzyżowania. Choć o powstaniu w okolicy kilkunastu sklepów i marketu spożywczego nikt wówczas jeszcze nie myślał.

(AGDY)

Przeciwnicy wciąż są na „nie”

ZAMOŚĆ Ta inwestycja nie przyniesie nam nic dobrego – członkowie Społecznego Komitetu „Nie dla spalarni śmieci w Zamościu” zdania nie zmienili. I choć mają świadomość, że mogą niewiele wskórać, to nie składają broni i nie wykluczają protestów

O inwestycji zaplanowanej w Zamościu przez Veolię Wschód mówi się od bardzo dawna. Protesty, które oficjalnie poparli wówczas radni miejscy, gminni i powiatowi, zaczęły się w 2018 roku. W kolejnych latach były kontynuowane. Ostatecznie jednak w 2021 prezydent Zamościa wydał decyzję środowiskową dla inwestycji. A ponieważ po odwołaniach składanych przez Towarzystwo na Rzec Ziemi ta się uprawomocniła, do magistratu wpłynął wniosek o wydanie pozwolenia na budowę i wszczęto w tej sprawie postępowanie administracyjne.



Roman Trześniowski, dyrektor zamojskiej ciepłowni i członek zarządu Veolii Wschód w rozmowie z nami zapewnił, że instalacja jest ze wszech miar potrzebna miastu i regionowi, zwłaszcza w obecnej sytuacji kryzysu energetycznego. – Uruchomienie zakładu z pewnością wpłynie na stabilizację cen

odbioru odpadów, a ponadto pozwoli też na obniżenie cen energii cieplnej – stwierdził.

Do przeciwników inwestycji te argumenty nie przemawiają. W przesłanym nam piśmie ze swoim stanowiskiem przekonują, że uruchomienie komercyjnej spalarni odpadów przyniesie wy-

łącznie straty spowodowane „utrąceniem wartości nieruchomości, uciążliwością związaną z transportem, a także dużym ryzykiem skażenia”.

Agnieszka Klimczuk, Janusz Kupczyk, Konrad Dziuba i Piotr Najda wyrażają też przekonanie, że mimo postawionych w decyzji środowiskowej warunków, organy

Kilka lat temu na znak protestu przeciwko spalarni mieszkańcy Zamościa, ale też m.in. sołectw Szopinek i Kalinowice organizowali pikety i blokady drogi krajowej nr 74

FOT. SOŁECTWO SZOPINEK / FACEBOOK.COM

kontrolne nie będą miały możliwości faktycznego sprawdzenia funkcjonowania przedsiębiorstwa.

– Spalarnie odpadów działają w Polsce, np. w Krakowie czy Olsztynie, ale tam są podległe samorządom. Ta zamojska byłaby zupełnie niezależna. I trudno nam uwierzyć, że Veolia Wschód uruchamiając

taki zakład rzeczywiście byłaby skłonna obniżyć koszty energii cieplnej, a nie dążyć jedynie do wypracowania jak największego zysku dla siebie – argumentuje Janusz Kupczuk. Dlatego społeczny komitet zapowiada, że broni nie złoży. „Analizujemy sytuację prawną i możliwe sposoby przeciwdziałania. Nie poddamy się i wierzymy, że nasz opór ma sens. Gdybyśmy nie nagłośnili problemu kilka lat temu, to instalacja mogłaby już działać” – czytamy w piśmie.

Tymczasem, według planów Veolii, inwestycja, której koszt szacowany jest na 80-100 mln zł, ma szansę być sfinansowana w 2026 roku. **AK**

A2: Chcą wiedzieć, kiedy będą musieli opuścić swoje nieruchomości

INWESTYCJE Na terenie gminy Międzyrzec Podlaski (powiat bialski) budowa autostrady A2 jeszcze nie ruszyła, ale mieszkańcy już proszą o spotkanie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad. – Chcemy wiedzieć wcześniej, kiedy będziemy musieli opuszczać swoje nieruchomości – tłumaczą



Postęp prac na A2: odcinek od Swór do Białej Podlaskiej

FOT. GDDKiA

Ewelina Burda

Za budowę dwóch odcinków A2 przebiegających przez gminę Międzyrzec Podlaski odpowiada firma Intercor. Prace jeszcze nie ruszyły. Postępowania administracyjne prowadzi jeszcze wojewoda mazowiecki.

– Konsultowałem się z mieszkańcami kilku miejscowości i

wiem, że ludzie dostają już pisma z GDDKiA, ale ciężko im cokolwiek z tego zrozumieć. A chodzi o wywłaszczenia i wykupy gruntów pod autostradę

– mówił na ostatniej sesji Rady Gminy jeden z miesz-

kańców. W ich imieniu apelował o spotkanie z przedstawicielami GDDKiA. – Chodzi o to, by wiedzieć wcześniej, a nie z tygodnia na tydzień, kiedy trzeba będzie opuszczać swoje nieruchomości. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że to nastąpi, ale można się przecież przygotować – zwracał uwagę. Jego zdaniem to samorząd powinien wystąpić z taką propozycją do GDDKiA.

– Pochylimy się nad tym. Już prowadziliśmy rozmowy z inwestorem, by takie spotkanie zorganizować. Wstępna odpowiedź była pozytywna – zaznacza wójt Krzysztof Adamowicz.

Z kolei GDDKiA zapowiada, że organizację takich spotkań będzie ustalać wspólnie z wykonawcami.

– Postępowanie o wydanie decyzji ZRID (zezwolenia na realizację inwestycji drogowej – przyp. aut.) dla odcinka Malinowiec-Łukowisko jest obecnie na etapie udziału społeczeństwa – precyzuje

Małgorzata Tarnowska, główna specjalistka z GDDKiA. To oznacza, że mieszkańcy mogą zapoznać się z dokumentacją do 8 kwietnia. – Dla odcinka Łukowisko-Swory udział społeczeństwa trwa do 4 maja.

A2 W NASZYM WOJEWÓDZTWIE

Odcinki autostrady A2: postęp prac, termin zakończenia i koszty:

- Malinowiec-Łukowisko, zaawansowanie: 4,41 proc., termin: grudzień 2024 r., wykonawca: Intercor, koszt: ok. **528,9** mln zł
- Łukowisko-Swory, zaawansowanie: 5,23 proc., termin: grudzień 2024 r., wykonawca: Intercor, koszt: ok. **357,8** mln zł
- Swory-Biała Podlaska, zaawansowanie: 29,89 proc., termin: październik 2024 r., wykonawca: Polaqua, koszt: ok. **467,7** mln zł
- Biała Podlaska – granica państwa, zaawansowanie prac projektowych: 50 proc., koszt: **9,8** mln zł, wykonawca robót budowlanych nie został jeszcze wybrany

Najbardziej zaawansowane są prace na odcinku autostrady w okolicach Białej Podlaskiej. Za te 14 kilometrów odpowiada firma Polaqua, która w terenie z ciężkim sprzętem była już jesienią zeszłego roku. Widać tu już większe obiekty inżynierskie.

W sumie pod budowę A2 w naszym województwie ma być wywłaszczonych ponad 1600 działek.

Ale właściciele odszkodowań jeszcze nie dostali.

Ustaleniem ich wysokości zajmuje się wojewoda. Decyzję podejmuje na podstawie wyceny sporządzonej przez rzeczoznawcę, a ten z kolei wycenia grunty lub nieruchomości na podstawie pro-

tokołu z oględzin geodety. Na końcu pieniądze wypłaca GDDKiA.

Jeśli chodzi o 32-kilometrowy odcinek od Białej Podlaskiej do granicy państwa, to w lubelskim urzędzie wojewódzkim toczy się jeszcze postępowanie związane z uzyskaniem decyzji ZRID. Nie wiadomo jeszcze, czy ten ostatni odcinek będzie realizowany zgodnie z harmonogramem.

– Dalsze kroki związane z inwestycją będą wynikiem kompleksowej analizy uwzględniającej sytuację gospodarczą i geopolityczną – tłumaczy Szymon Huputyś, rzecznik prasowy Ministerstwa Infrastruktury. Nie bez znaczenia są tu napięte stosunki ze wschodnim sąsiadem i wojna w Ukrainie.

Powiatowa inwestycja dla najstarszych

POWIAT OPOLE LUBELSKIE Jest umowa na budowę pawilonu szpitalnego. Budynek, który pomieści 71. łóżek dla osób wymagających długotrwałej opieki medycznej i pielęgnacyjnej powstanie w Opolu Lubelskim

Wczoraj władze powiatu podpisały umowę z Grzegorzem Pawłowskim z lubelskiej firmy MAX-BUD Grzegorz Pawłowski na budowę budynku w którym będzie funkcjonował Zakład Opiekuńczo Leczniczy.

Firma Max-Bud Grzegorz Pawłowski informuje, że jako generalny wykonawca działa od 2001 roku i specjalizuje się w pracach ogólnobudowlanych, instalacyjnych, sanitarnych i elektrycznych w budynkach użyteczności publicznej, obiektach sportowych, produkcyjnych, handlowych i mieszkalnych.

Utworzenie wojewódzkiego centrum opieki nad osobami starszymi to przedsięwzięcie o wartości ponad 22 mln złotych. Powiat na ten cel dostał 7,2 miliona zł z Funduszu Inwestycji Lokalnych i środki z Polskiego Ładu (w II naborze) w wysokości ponad 15 milionów.

Dwukondygnacyjny pawilon z poddaszem użytkowym powstanie w miejscu portierni i parkingu. Bryła budynku



będzie odwołaniem do dawnej oficyny, która istniała tu w latach 50. ubiegłego wieku. Planowaną nieruchomość połączy wiszący łącznik, który pozwoli na swobodną komunikację z istniejącą siedzibą ZOL, tak by oba obiekty tworzyły całość.

ZOL-e to miejsca w których udzielane są stacjonarnie i całodobowo usługi medyczne obejmujące długoterminową opiekę medyczną oraz pielęgnację pacjentów, którzy nie wymagają hospitalizacji. O opolskiej inwestycji mówiło się od dawna, gdy w grudniu zeszłego roku Rada Powiatu w Opolu Lubelskim przyjmowała tegoroczny budżet podkreślano, że priorytetami będą inwestycje drogowe i ochrona zdrowia.

W tym momencie powiat ma program funkcjonalno-użytkowy planowanego obiektu, wykonał kompleksową dokumentację projektową, opracował dokumentację geologiczno-inżynierską i geotechniczne warunki posadowienia obiektu oraz dokumentację sieci wodociągowej. **(OPRAC. AGDY)**

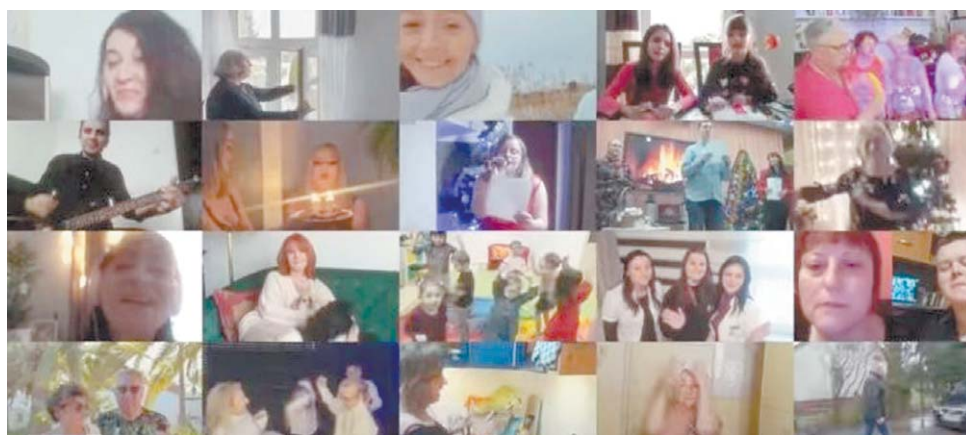
Ostatnia piosenka VOX-u. W teledysku wystąpili fani

MUZYKA Nie tylko popularni polscy artyści, ale też fani nieistniejącej już grupy VOX i jej nieżyjącego od przeszło roku lidera, wystąpili w teledysku do ostatniej piosenki nagranej przez zespół z Witoldem Pasztem w składzie

„Razem” to piosenka autorstwa Mikołaja Jakubowskiego, którą Witold Paszt jeszcze w 2021 roku nagrał z Dariuszem Tokarzewskim i Mariuszem Materą.

W styczniu córki Witolda Paszta ogłosiły, że chcą do tego utworu nagrać teledysk, tak kończąc ostatni projekt swojego taty, który zawsze bardzo szanował i cenił swoją publiczność, a ten konkretny kawałek zamierzał oddać w ręce fanów. Nie zdążył jednak, bo plany pokrzyżowała pandemia, a na początku zeszłego roku Witold Paszt zmarł.

Później pomysł ewoluował i ostatecznie posta-



FOT. KADR Z YOUTUBE

nowiono, że to właśnie wielbicieli VOX-u wraz z ostatnimi członkami zespołu stworzą klip. Fanów poproszono o przesyła-

nie nagrań ukazujących, jak bawią się do ulubionej piosenki grupy. I tak też się stało. W teledysku wystąpili również znani pol-

scy artyści, między innymi Alicja Majewska, Danuta Błażejczyk, Andrzej Piasek Piaseczny, Majka Jeżowska, zespół Pectus, Tomson czy

Rafał Brzozowski. Szczególnie wzruszające są ostatnie kadry tego materiału, w których wykorzystano archiwalne zdjęcia i filmy z udziałem Witolda Paszta.

Premiera w serwisie YouTube miała miejsce 31 marca. Dotychczas teledysk został tam odtworzony już ponad 21 tys. razy.

Przypomnijmy, że związany z Zamościem artysta odszedł 18 lutego 2022 roku. Miesiąc później jego prochy spoczęły na cmentarzu komunalnym w Zamościu, a kilka miesięcy później Tokarzewski i Matera zapowiedzieli nowy rozdział swojej artystycznej działalności.

„Wraz z odejściem nieodżałowanego założyciela i lidera grupy VOX, Witolda Paszta, zmieniło się wszystko i nic nie będzie już takie samo. VOX nigdy nie zabrzmi już tak, jak dotąd” – napisali w wydanym oświadczeniu, informując, że w uznaniu 43-letniego wkładu Paszta w dorobek zespołu, z szacunku dla faktu, że był on ostatnim członkiem oryginalnego składu grupy (w 1978 roku tworzyli go Ryszard Rynkowski i zmarły już Andrzej Koziół, a w 1979 dołączył do nich Jerzy Słota) będą koncertować pod nazwą Nowy Vox.

Gorąco na sesji, radni już nie bronią arcybiskupa

ZAMOŚĆ Za chwilę wszyscy się tu zjemy. Szanujmy się wzajemnie, bo inaczej dojdzie do problemów, których nie będziemy w stanie rozwiązać – tak Piotr Błażewicz (PiS), przewodniczący Rady Miasta Zamość próbował łagodzić wyjątkowo burzliwą dyskusję. Chodziło o uchwałę unieważniającą tę sprzed kilku lat przegłosowaną w obronie arcybiskupa Marka Jędraszewskiego i jego poglądów



Anna Szewc

Temat był poruszany na wczorajszej nadzwyczajnej sesji, bo z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego dotarła informacja, że zamojska uchwała z 2019 roku uznana została za dyskryminującą, a przez to odbierającą szanse na otrzymanie pieniędzy z Unii Europejskiej.

Gdyby jej nie unieważniono, to w najbliższym czasie takich środków w wysokości prawie 12,3 mln zł mógłby otrzymać Powiatowy Urząd Pracy w Zamościu, ale w dalszej perspektywie o unijnych dotacjach mogłoby zapomnieć również miasto i inne podległe mu jednostki.

Zanim radni przegłosowali uchylene stanowiska z poparciem dla katolickiego hierarchy, uzasadniając to właśnie ryzykiem utraty pieniędzy z UE, doszło do ostrej dyskusji.

Tylko kasa się liczy

– Powinienem się cieszyć, że ta uchwała jest unieważniana, bo prosiliśmy w 2019 roku, aby

Najbardziej krytycznie wobec uchwały z 2019 roku, ale też postawy i poglądów abp Marka Jędraszewskiego wypowiadali się lewicowi radni Agnieszka Klimczuk i Janusz Kupczyk (pierwszy z prawej). Na znak solidarności z osobami LGBT mieli podczas sesji przypięte znaczki w kolorach tęczy

w ogóle nie była procedowana. Ale jestem rozczarowany uzasadnieniem. Piszecie, że najważniejsze są środki, że kasa się musi zgadzać, kasa jest najważniejsza, a nie ludzie. A przecież ten pan (arcybiskup Jędraszewski – red.) wprowadza nienawiść, bo wykluczył ze społeczeństwa ludzi z LGBT – argumentował lewicowy radny Janusz Kupczyk.

W podobnym tonie wypowiedziała się również radna lewicy Agnieszka Klimczuk. – Ta uchwała skompromitowała nasze miasto. Aż Unia Europejska musi ostrzeżwać nas i wskazywać, jak ważne jest to, że wszyscy w naszym kraju powinni być równi, pomimo

tego że są różni. Chciałabym przypomnieć w imieniu grup społecznych skrzywdzonych tą uchwałą, że nie jesteśmy „ideologią” i nie jesteśmy „tęczową zarazą” – stwierdziła, odnosząc się do takich właśnie określeń z publicznych wypowiedzi arcybiskupa Marka Jędraszewskiego wobec osób LGBT.

Gdzie tu dyskryminacja?

Uchwały z 2019 roku bronił natomiast radny Krzysztof Sowa (KWW Andrzeja Wnuka). Przypomnił treść dokumentu, którym RM Zamość opowiedziało się za wyrażeniem poparcia dla „jasno sformułowanej nauki ks. abp Marka Jędraszewskiego”. W uchwale tej stwierdzono również, że na słowa duchownego „czekali wierni z całego kraju, ludzie zatroskani o swoje rodziny”. Padło również sformułowanie, że „słowa te zostały wypowiedziane jasno, czytelnie, by prawda dotarła do wszystkich o zagrażającej współczesnego człowieka ideologii gender”. – Gdzie tu jest dyskryminacja? – dopytywał Sowa.

– Broniliście człowieka, który w moim odczuciu, jako katolicki, złamał najważniejsze przykazanie: „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego” – odpowiadała mu Klimczuk.

W dyskusji padło wiele ostrych słów z obu stron. Wykluczony niedawno z klubu PiS radny Zagdański dopytywał: – Jakie czynniki determinują kolegów do tej zmiany? Prawo i Sprawiedliwość akcentuje wartości chrześcijańskie, od zawsze, od powstania. I co się dzieje dzisiaj? Co się dzieje, że uchylacie się od wartości chrześcijańskich?

– Za chwilę wszyscy się tu zjemy – stwierdził w pewnym momencie, po kolejnej wymianie zdań przewodniczący Piotr Błażewicz. I dodał: – Szanujmy się wzajemnie wszyscy, bo inaczej dojdzie do problemów, których nie będziemy w stanie rozwiązać. Jeżeli radni PiS wzięli „na klatę” ten temat i podjęliśmy decyzję, że chcemy się wycofać z tej uchwały, to proszę to uszanować.

Mniej religii i polityki w samorządzie

– A ja uważam, że ta dyskusja jest potrzebna. Mam nadzieję, że przyniesie taki efekt, że w końcu radni pewnej opcji politycznej nie będą składać takich projektów uchwał – stwierdził z kolei Sławomir Ćwik (Polska 2050), nawiązując do przegłosowanej w zeszłym miesiącu o „obronie dobrego imienia św. Jana Pawła II”. I przypomniał wszystkim słowa Wincentego Witosa wypowiedziane w 1922 roku: „Musicie baczyć, aby nie wyzykiwali waszej wiary ci, co Boga i Ojczyznę mają wciąż na ustach, ale sami fałsz i obłudę w duszy, co dla swoich prywatnych celów gotowi są nadużyć Kościoła i ambony”.

O tym, że rolę RM nie jest zajmować się religią mówili też dobitnie opozycyjni radni Rafał Zwolak i Wiesław Nowakowski.

– To jest nauczka dla nas wszystkich, aby nie mieszać spraw, które nie dotyczą samorządu do uchwał rady miasta. To jest przyznanie się, że klub PiS popełnił błąd, ale nie

dlatego, że bronił arcybiskupa, lecz dlatego, że wmieszał w to radę miasta – stwierdził tuż przed głosowaniem Piotr Błażewicz. I podkreślił, że radni PiS swoich poglądów nie porzucają, ale też, że nigdy żaden z nich nie miał na celu dyskryminowania osób ze środowiska LGBT.

Ostatecznie uchwała z sierpnia 2019 roku została unieważniona, mimo że poparło ją zaledwie sześć osób.

„Za” zagłosowali: Piotr Błażewicz, Sławomir Ćwik, Jolanta Fugiel, Adam Pawlik, Leszek Tabiszewski i Marek Walewander.

Przeciwko byli: Krzysztof Sowa i Szczepan Kitka.

Od głosu wstrzymali się: Ireneusz Godzisz, Franciszek Josik, Jan Wojciech Matwieczuk, Andrzej Szpatuśko i Dariusz Zagdański.

W głosowaniu udziału w ogóle nie wzięli natomiast: Agnieszka Klimczuk, Marek Kudela, Janusz Kupczyk, Tadeusz Lizut, Wiesław Nowakowski, Maria Stręciwilk-Góścicka, Zdzisław Wojtak i Rafał Zwolak.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część II w rejonie cmentarza wyznaniowego przy ulicy Bełżyckiej oraz projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część II w obszarze G - rejon ulicy Muzycznej (ponowne II wyłożenie) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.), uchwały Rady Miasta Lublin **Nr 400/XV/2016 z dnia 11 lutego 2016 r.** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część II w rejonie cmentarza wyznaniowego przy ulicy Bełżyckiej oraz uchwały Rady Miasta Lublin **Nr 276/VIII/2019 z dnia 30 czerwca 2019 r.** w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część II - dla jednego z jedenastu obszarów objętego ww. uchwałą, położonego w obszarze G - rejon ulicy Muzycznej - w granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Projekty planu oraz zmiany planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępnione będą w dniach **od 17 kwietnia 2023 r. do 12 maja 2023 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro, pokój nr 1206A, jak również na stronach internetowych **Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne**.

Z uwagi na stan zagrożenia epidemicznego w przypadku chęci osobistego zapoznania się z projektami planu i zmiany planu w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, proszę o wcześniejszy kontakt e-mailowy: planowanie@lublin.eu lub telefoniczny pod nr tel. 81 466 23 00 w celu umówienia spotkania.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach rozwiązaniami dotyczącymi planu i zmiany planu miejscowego odbędzie się w **dnio 12 maja 2023 r. o godzinie 13⁰⁰ w Ratuszu, Plac Króla Władysława Łokietka 1, parter - sala nr 2.**

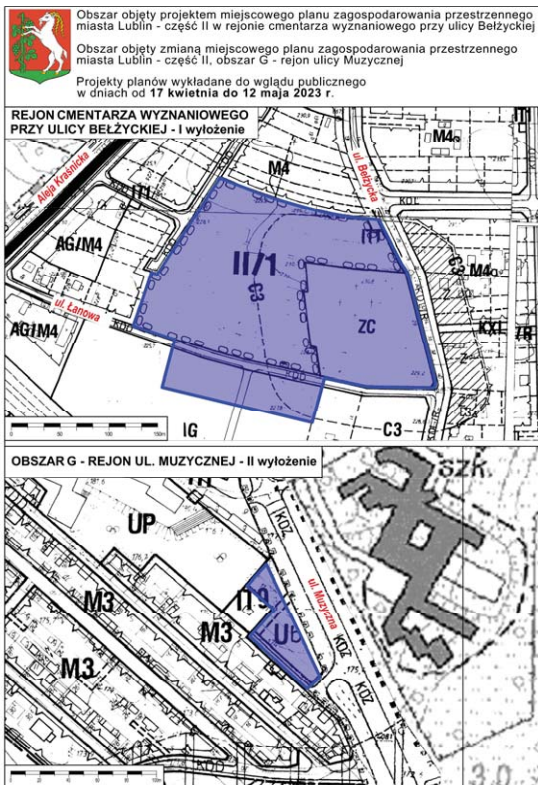
Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej proszę zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 23 00 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu **do dnia 11 maja 2023 r.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Prezydenta Miasta Lublin, Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/> z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 maja 2023 r.**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

wz. Prezydenta Miasta Lublin
Artur Szymczyk
Zastępca Prezydenta Miasta Lublin



BUDOWNICTWO

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo. tel. 506-123-602, 506-123-604.

005723L01.A

- Sprzedajesz nieruchomości?

Zamów **ogłoszenie drobne** w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **081 46-26-966**

in/zajawki/bi0006

003023L01.A

HANDEL

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM garaż modułowy metalowo-drewniany i Fiat 126p na części. Tel. 733 064 873 Lublin

002723L01.A

TURYSTYKA

WCZASY dla Seniora - Krynica Morska, kwiecień od 1149zł/os., maj 8 dni od 1149 zł/os., czerwiec 8 dni od 1399 zł/os. Stegna, maj 8 dni od 1049 zł/os., czerwiec 8 dni od 1199 zł/os www.wczasy-senior.pl (<http://www.wczasy-senior.pl/>), 534 244 044

014223L01.B

USŁUGI BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

027923L01.A

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. **502 053 214.**

002723L01.A

USŁUGI

RÓŻNE

TAPICER samochodowo-meblowy tel. 601 794 525, email: tapicer@car-meb.com

027523L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl

025823L01.B

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Hipoteczna 2, tel. 81

743 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl

042723L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

162723L01.A

zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81 46 26 820



OGŁOSZENIE

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „CZECHÓW” w Lublinie ul. Choiny 57

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na wykonanie w osiedlu im F. Chopina następujących robót:

1. Remont docieplenia i kolorystyki elewacji ścian, filarków międzyokiennej wraz z remontem balkonów w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Żelazowej Woli 5;
2. Remont docieplenia i kolorystyki elewacji ścian, filarków międzyokiennej wraz z remontem balkonów w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Żelazowej Woli 20;
3. Remont docieplenia i kolorystyki elewacji ścian, filarków międzyokiennej wraz z remontem balkonów w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Paryska 3;
4. Remont balkonów w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Żywnego 5;
5. Remont balkonów w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Paryskiej 6;
6. Remont balkonów w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Żywnego 1;
7. Remont balkonów w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Poturzyńskiej 3;
8. Wykonanie remontu posadzek na klatkach schodowych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Żywnego 7 kl. IV i ul. Żelazowej Woli 11 kl. V;
9. Wykonanie remontu posadzek na klatkach schodowych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Żelazowej Woli 10 kl. I, II;
10. Wykonanie remontu posadzek na klatkach schodowych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Żelazowej Woli 13;
11. Wykonanie remontu (malowania) klatek schodowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych przy Żywnego 3 kl. II;
12. Remont instalacji elektrycznej w budynku mieszkalnym przy ul. Żelazowej Woli 2;
13. Remont instalacji elektrycznej w budynku mieszkalnym przy ul. Żelazowej Woli 17kl. II;
14. Remont instalacji elektrycznej w budynku mieszkalnym przy ul. Żywnego 14;

Szczegółowy zakres robót znajduje się w Administracji Osiedla im. F. Chopina ul. Żywnego 8, Tel.: 81-741-52-11.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

Złożenie oferty pisemnej zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji warunków zamówienia.

Wpłacenie wadium na konto: **87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 w PKO BP** w wysokości:

pkt.1 - 12.200,00zł	pkt.8 - 4.500,00zł
pkt.2 - 12.200,00zł	pkt.9 - 4.500,00zł
pkt.3 - 13.000,00zł	pkt.10 - 3.500,00zł
pkt.4 - 11.200,00zł	pkt.11 - 1.300,00zł
pkt.5 - 5.500,00zł	pkt.12 - 5.700,00zł
pkt.6 - 6.300,00zł	pkt.13 - 5.700,00zł
pkt.7 - 4.500,00zł	pkt.14 - 5.700,00zł

Oferty należy składać w terminie do **14.04.2023r. do godz. 15:00** w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Choiny 57 pokój 109

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

INFORMACJA

BURMISTRZ JÓZEFOWA

podaje do publicznej wiadomości, że

na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Józefowie przy ul. Kościuski 37, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Józefowie, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://umjosefow.bip.lubelskie.pl> oraz w sposób zwyczajowo przyjęty na okres 21 dni tj. od dnia 06.04.2023 r.

został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy położonej w obrębie ewid. Józefów oznaczonej nr 6/1 na ark. mapy nr 1.

in753

PSM „Kolejarz” w Lublinie ul. Nadbystrzycka 11

ogłasza przetarg nieograniczony na :
Remont balkonów budynków przy ul. Krętej 2, Kosmonautów 84, Dulęby 3,4, Razem 20 szt.

SIWZ udostępniamy w Administracji Osiedla „Bronowice III Maki” przy ul. Wierzbowej 13 w Lublinie tel. 81-744-09-41, maki@kolejarz.lublin.pl.

Oferty przyjmujemy do dnia 21.04.2023 r. do godz. 1200 w Sekretariacie Zarządu Spółdzielni przy ul. Nadbystrzyckiej 11. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in754



NEKROLOGI KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820

eliza.jakuszewska@dziennikwscodni.pl

na dzień następny zamawiać można do godz. 15.00

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

in746

in750

Młodzież nie dała rady

KOSZYKÓWKA MŁODZIEŻOWA

Bogdanka AZS UMCS Lublin odpadła w półfinale mistrzostw Polski U-17

Podopieczne Wojciecha Hałasa ambitnie walczyły w turnieju w Poznaniu, ale zajęły w nim ostatnie miejsce. Dwa pierwsze mecze jednak były bardzo wyrównane, a lublinianki najpierw nieznacznie (58:64) uległy Liderowi Biofarm Swarzędz, a później 64:67 UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki. Dopiero ostatni występ Bogdanki przeciwko Enea AZS Szkoła Gortata Poznań był bardzo jednostronny i zakończył się porażką aż 43:75. Gwiazdą lubelskiej drużyny w tym turnieju była Maja Kusiak. Mierząca 175 cm obrończyni w seniorskiej koszykówce reprezentuje barwy SMS PZKosz Łomianki. W młodzieżowych zmaganiach gra jednak dla Bogdanki i w 3 meczach turnieju w Poznaniu zdobyła aż 85 punktów. Nie wystarczyło do awansu do finału mistrzostw Polski. Do tej imprezy awansowały ekipy ze Swarzędza i Poznania.

Bardzo słabo spisali się w ćwierćfinałach mistrzostw Polski U-15 koszykarze z województwa lubelskiego. Start Lublin rywalizował w Kielcach i przegrał wszystkie mecze. Najpierw uległ 66:121 AZS UW-MBA Warszawa, a później 68:95 AZS UJK Kielce i 76:96 Enerdze Frages Słupsk. Mimo braku awansu do kolejnej fazy za występ w Kielcach należy wyróżnić Tobiasza Głodkę, Igora Kwiatkowskiego i Filipa Mąćka.

Nieco lepiej w turnieju w Tarnowie spisali się przedstawiciele BSK Kadet Biała Podlaska. Zawodnicy Pawła Wołosza dobrze zaczęli tę imprezę, bo pokonali 67:45 MUKS 1811 Unia Tarnów. Później jednak zaliczyli dwie porażki – 41:77 z GTK Gliwice i 34:62 z Pogonią Basket Szczecin. W Tarnowie z dobrej strony pokazali się Piotr Pansiuk i Michał Jeruzalski. Ich dobre występy pozwoliły Kadetowi zakończyć zmagania na 3 miejscu, które jednak nie dało przepustki do półfinału.

(KK)

Triumf doświadczenia

LNBA Rodmos został mistrzem LNBA. W finale podopieczni Tomasza Szczotki pokonali Patobasket

Kamil Kozioł

Rodmos dwa tygodnie wcześniej po emocjonującym meczu pokonał Patobasket 91:84. Już tamto spotkanie pokazało, że Rodmos to drużyna, która ma w sobie zarówno dużo jakości, jak i doświadczenia. Niedzielną rywalizacja potwierdziła tę tezę, chociaż to Patobasket w pewnym momencie był o krok od przełamania rywali. Na początku czwartej kwarty przewaga młodych zawodników sięgnęła aż 11 punktów. Wtedy jednak siedem kolejnych punktów Michała Toczyńskiego dało Rodmosowi drugie życie. Specjalista od koszykówki 3x3, w której reprezentuje barwy Camaro Zamość, po raz kolejny przypomniał o sobie w ostatnich akcjach finałowej rywalizacji. Na 78 sekund przed końcem trafił kolejną trójkę, która przywróciła Rodmosowi prowadzenie, którego nie oddał już do końca meczu.

W szeregach triumfatorów świetnie spisał się wspomniany Toczyński, który do 14 punktów dołożył 11 zbiórek. Warto też wspomnieć o 22 „oczkach” Grzegorza Szymanka. U pokonanych wyróżnił się Wojciech Matyssek. Zawodnik, który zaliczył nawet występ w Energa Ba-



W kluczowych momentach drugiego spotkania finałowego piłka wędrowała do Michała Toczyńskiego (w zielonym stroju)

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

sket Lidze zdobył 23 punktów i zebrał 10 piłek.

KONFERENCJA A

FINAŁ

Rodmos – Patobasket 87:84 (24:21, 22:27, 14:20, 27:16)

Rodmos: Szymanek 22 (4x3), Toczyński 14 (2x3), Nieścior 14 (1x3), Ingłot 14, Krawiec 10 (1x3) oraz Zdeb 13, Kot 0.

Patobasket: Wachowicz 24 (2x3), Matyssek 23 (2x3), Czerniak 4, Grzegorzczak

3, Jankowski 2 oraz Kulig 16, Laskowski 8, Mitrut 4, Jezierski 0.

Stan rywalizacji: 2:0. Rodmos został mistrzem LNBA.

Mecz o 3 miejsce (dwumecz): Symbit – Matematyka 69:62. **Wynik dwumeczu:** 120:115.

KONFERENCJA C

FINAŁ

Da GG – Orlikowe Świry 49:19 (15:6, 10:5, 11:3, 13:5)

Da GG: Siwiela 13, Ching-yung Huang 8, Hsu-jui Chiu 7 (1x3), Szwajgier 5 (1x3), Te-hung Ko 0 oraz Chia-hao Liang 8, Kai-jui Wu 6, Chao-yu Chang 2, Yikai 0.

Orlikowe Świry: Kowieski 11 (2x3), Gałka 3 (1x3), Jankowski 3, Skiba 2, Baczewski 0 oraz Marzec 0.

Rywalizacja na tym etapie toczy się w formie dwumeczu.

Mecz o 3 miejsce (dwumecz): Cukropol Pszczółka – The Shooters 36:67.

Jedna ekipa z promocją

PIŁKA RĘCZNA MKS

Lublin awansował do półfinału mistrzostw Polski juniorek młodszych

Podopieczne Wojciecha Braclawa o awans biły się na turnieju w Świebodzicach. Imprezę zaczęły od efektownej wygranej z KS Zorza Iskra Kowalów. Lublinianki pokonały ten zespół aż 49:15. Świetnie w tym meczu spisała się Aleksandra Misiura, która zdobyła osiem bramek. Kolejnego dnia rozbiły 38:25 SPR Kępno. Tym razem kapitalnie spisała się Zofia Jedut, która zakończyła rywalizację z dziewięcioma trafieniami na koncie. Na koniec w meczu o pierwsze miejsce MKS Lublin przegrał z miejscowym MKS Victoria Świebodzice aż 21:39. Stało się tak, chociaż Laura Puchacz robiła co mogła i zakończyła rywalizację z siedmioma bramkami na koncie. MKS zakończył turniej na drugiej pozycji i w półfinale zagra w Zabrzu z Szczypiorniakami Ustka, SPR Pogoń 1945 Zabrze i KPR Bukowsko-Dopieski. Sztuka awansu do półfinału nie powiodła się KMKS Kraśnik, który miał okazję wystąpić w swojej hali. Niestety, ale ekipie Leszka Pomykalskiego udało się wygrać tylko inauguracyjny mecz z Husarią Lubliniec, którą KMKS pokonał 29:22. Bohaterką była Zuzanna Kurlej, autorka 10 bramek. Kolejnego dnia kraśniczanki przegrały z APR Gladiator Oborniki 20:27. Tym razem skutecznością błysnęła Martyna Jastrzębska, która zdobyła 11 goli. Na koniec turnieju kraśniczanki uległy 24:35 MKS Brodnica. Mimo porażki, po raz kolejny wyróżniła się Jastrzębska, która tym razem zapisała na swoim koncie siedem bramek. Turniej wygrał zespół z Brodnicy, który wyprzedził ekipę z Obornik. Gospodynie zakończyły zmagania na trzeciej pozycji. (KK)

Dostali dodatkowy wolny weekend

EKSTRALIGA RUGBY Edach Budowlanym Lublin ubył rywal w walce o ligowe punkty. Z rozgrywek wycofana została Up Fitness Skra Warszawa

Stołeczny klub miał kłopoty już w pierwszej rundzie. Mecz siódmej kolejki pomiędzy Edach Budowlanymi i Skrą, zakończony remisem 24:24, zweryfikowany został jako walkower dla lublinian. Powodem był występ nieuprawnionego zawodnika. Lubelska piętnastka otrzymała pięć punktów i wynik tzw. małych punktów 25:0. Walkowery za spotkanie z zespołem z Warszawy otrzymały też drużyny: Master Pharm Rugby Łódź, w pierwszej rundzie oraz Juvenia Kraków, Awenta Pogoń Siedlce i Orkan Sochaczew, w rundzie rewanżowej. Zespół z Warszawy ukarany został większą niż trzy liczbą walkowerów. Sprawą Skry zajęła się Komisja Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby. Utrzymany został

walkower dla Juvenii za nierozegrany mecz 10. kolejki, z 12 marca.

Ponieważ drużyna ze stolicy zgromadziła na koncie trzy walkowery, wykluczona została z trwających rozgrywek Ekstraligi Rugby. Ponadto, zweryfikowane jako walkowery zostały wyniki pozostałych spotkań Skry, które powinny być rozegrane zgodnie z terminarzem Ekstraligi. Drużyny, które mają zagrać z ekipą z Warszawy, otrzymają zatem pięć punktów do klasyfikacji oraz wynik 25:0, w tzw. małych punktach. Jednocześnie Skra ukarana będzie odjęciem 10 punktów oraz wynikiem 0:25, w tzw. małych punktach.

Decyzją Komisji Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby Skra również została zdegradowana do I ligi, w której występować będzie w sezo-

nie 2023/2024. Po zakończeniu fazy zasadniczej obecnych rozgrywek Ekstraligi stołeczni sklasyfikowani zostaną na 10 miejscu w tabeli. Nie będą też mieli prawa gry w spotkaniu barażowym.

Werdykt Komisji Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby sprawił, że zaplanowany na pierwszy weekend majowy (6-7 maja) mecz Edach Budowlanych Lublin w Warszawie ze Skrą nie odbędzie się - lubelski klub otrzyma walkovera i pięć punktów na konto. Po ostatniej wygranej 18:17 w Krakowie z Juvenią lublinianie zajmują trzecie miejsce w tabeli Ekstraligi. Drużyna zapowiada walkę o medal, nawet złoty. Wiosną lublinianie pokonali Poznań, Arkę Gdynia i Juvenię oraz przegrali z Budo 2011 Aleksandrów Łódzki. W sobo-

otę mierzą się w Lublinie z Pogonią Awenta Siedlce. (GROM)

TABELA PO WERYFIKACJI PRZEZ KOMISJĘ GIER I DISCYPLINY PRZUGBY:

1. Budo 2011 Aleksandrów Ł.	12	52	497-150
2. Ogniwo Sopot	12	49	515-152
3. Edach Budowlani Lublin	12	45	313-184
4. Orkan Sochaczew	12	40	560-209
5. Lechia Gdańsk	11	31	362-308
6. Juvenia Kraków	12	18	276-362
7. Awenta Pogoń Siedlce	12	14	152-468
8. Arka Gdynia	11	10	184-492
9. Poznań Poznań	12	5	151-859
10. Skra Warszawa	12	-12	367-209

8 kwietnia: Edach Budowlani Lublin – Pogoń Awenta Siedlce ● Budo 2011 Aleksandrów Łódzki – Juvenia Kraków ● Arka Gdynia – Poznań Poznań ● Lechia Gdańsk – Orkan Sochaczew ● pauzuje Ogniwo Sopot.

Ciąg dalszy zmian w Górniku

FORTUNA I LIGA Najpierw niespodziewana wymiana prezesa, a teraz rozszady w Radzie Nadzorczej Górnika Łęczna S.A. W ostatnich dniach sporo dzieje się w ekipie zielono-czarnych, jeżeli chodzi o sprawy pozasportowe

Bartosz Surman

Przypomnijmy, że od około tygodnia Górnik ma nowego prezesa. Po ponad czterech latach pracy, klub z Łęcznej pożegnał się z Piotrem Sadczukiem, który dodatkowo był także członkiem zarządu spółki. Przy ogłaszaniu tej decyzji pierwszoligowiec poinformował, że Rada Nadzorcza desygnowała na okres od dnia 28 marca do 27 czerwca 2023 roku do czasowego wykonywania czynności prezesa obecnego Przewodniczącego Rady Nadzorczej Adama Laskowskiego.

Już z nowym prezesem u sterów piłkarze trenera Ireneusza Mamrota wygrali bardzo ważny, w kontekście utrzymania, mecz ligowy z Odrą Opole na jej terenie 1:0. A następnie rozpoczęli przygotowania do kolejnego arcyważnego spotkania z Rakowem Częstochowa w ramach Fortuna Pucharu Polski.

W przeddzień historycznego starcia z liderem PKO BP Ekstraklasy o prawo gry w finale na PGE Stadionie Narodowym odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Górnika Łęczna Spółka Akcyjna. W cza-



W ostatnich dniach dochodzi do zmian w pionie zarządzającym Górnikiem Łęczna S.A

FOT. GORNIK.LECZNA.PL

sie jego trwania podjęto uchwałę o zmianie składu Rady Nadzorczej Spółki. – Nowymi członkami Rady

Nadzorczej zostali prezes GKS Górnik Łęczna Dawid Osowski, oraz Krzysztof Kwiatkowski, który

w przeszłości pełnił już funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej Górnik Łęczna SA – czytamy

w komunikacie jaki pojawił się portalu internetowym pierwszoligowca. – Ze składu Rady Nadzorczej zostali odwołani Krzysztof Chołast, Adam Wasil, Paweł Fryt oraz Grzegorz Szkutnik – brzmi dalsza część komunikatu.

Tym samym aktualny skład Rady Nadzorczej Górnika Łęczna SA wygląda następująco: Adam Laskowski jest przewodniczącym, Grzegorz Wojno pełni funkcję wiceprzewodniczącego. Funkcję sekretarza pełni Krzysztof Kwiatkowski, a członkiem Rady Nadzorczej jest Dawid Osowski.

W środę o godzinie 19.30 na stadionie Górnika odbył się briefing prasowy dotyczący podpisania listu intencyjnego pomiędzy Górnikiem Łęczna SA, Stowarzyszeniem GKS Górnikiem Łęczna (posiadającym sekcję piłki nożnej kobiet, a także tenisową i MMA) oraz Lubelskim Węgłem Bogdanka SA. Spotkanie, tak jak informowaliśmy na naszych łamach już w poniedziałek, dotyczyło kwestii przejęcia 100 procent akcji Górnika Łęczna przez Lubelski Węgiel Bogdanka SA (o jego szczegółach będzie można przeczytać w piątkowym wydaniu, a także na naszym portalu w internecie).

Legia pierwszym finalistą

PIŁKARSKI FORTUNA PUCHAR POLSKI Zgodnie z przewidywaniami Legia Warszawa pokonała w ramach półfinałowego starcia KKS 1925 Kalisz i została pierwszym finalistą rozgrywek o Puchar Tysiąca Drużyn. Trzeba jednak przyznać, że wygrana wiceliderowi PKO BP Ekstraklasy wcale nie przyszła łatwo

Mecz świetnie zaczął się dla gości, bo już w drugiej minucie na listę strzelców wpisał się Igor Strzałek popisując się mocnym strzałem pod poprzeczkę z narożnika pola karnego. Chwilę później Tomasz Pękhardt mógł zdobyć kuriozalnego gola. Wykopujący piłkę Maciej Krakowiak trafił w Czecha, a futbolówka nabrała specyficznej paraboli lotu i odbiła się od słupka. Później jednak przewagę osiągnął zespół z Kalisza. Miejscowi odważnie atakowali i szczególnie w drugiej połowie parę razy mocno „zakotłowało się” w polu karnym Legii. Piłkarzom drugoligowca w kluczowych momen-

tach brakowało jednak wykończenia i zimnej krwi.

– Podeszliśmy do tego meczu bez kompleksów, podobnie jak do wcześniejszych rywali z Ekstraklasy, których eliminowaliśmy. Wiedzieliśmy, że Legia jest w fantastycznej formie, co udowodniła w meczu z Rakowem, ale postanowiliśmy zagrać odważnie i wydaje mi się, że to było wspaniałe widowisko. Kibice po meczu nam gratulowali i byli szczęśliwi, że mogli zobaczyć taki mecz. Większość była przekonana, że to nam należał się ten awans do finału – powiedział po końcowym gwizdku Bartosz Tarachulski, trener drugoligowca.

– Spodziewałem się twardego starcia, ale nie sądziłem, że spotkanie będzie aż tak wyrównane. Ogromny szacunek dla drużyny z Kalisza. Pokazali jakość, determinację i wolę odwrócenia wyniku aż do ostatnich minut. Gospodarze pokazali, że nie trafili do półfinału przypadkowo. Koniec końców chodzi jednak o to, aby awansować do kolejnej rundy, a my to zrobiliśmy – skwitował Kosta Runjaić, trener Legii.

W drugim półfinale w środowy wieczór Górnik Łęczna podejmował na własnym stadionie Raków Częstochowa. Mecz zakończył się po zamknięciu wydania.

FORTUNA PUCHAR POLSKI – PÓŁFINAŁ

KKS Kalisz – Legia Warszawa 0:1 (0:1)

Bramka: Strzałek (2).

KKS: Krakowiak – Smoliński, Łuszkiewicz (45 Głaz), Kendzia – Koczy (82 Putno), Borecki (88 Staszak), Wysokiński (88 Gęsior), Lipkowski – Zawistowski (82 Wilczyński), Giel, Gordillo.

Legia: Miszta – Jędrzejczyk, Augutsyniak, Ribeiro – Wszołek (69 Johansson), Josue, Strzałek (46 Sokółowski), Slisz, Mladenović (69 Baku) – Muci (46 Rosółek), Pękhardt (76 Carlitos).

Żółte kartki: Łuszkiewicz, Głaz, Zawistowski – Jędrzejczyk, Josue.

Czerwona kartka: Zawistowski (90-za dwie żółte).

Widzów: 8166.

Lotto (04.04)

15, 17, 26, 31, 35, 46.

Lotto Plus (04.04)

1, 18, 22, 26, 33, 36.

Mini Lotto (04.04)

2, 19, 25, 33, 39.

Ekstra Pensja (04.04)

1, 12, 21, 26, 31.

Ekstra Premia (04.04)

3, 9, 24, 25, 27.

Multi Multi (04.04) 22

2, 6, 8, 12, 14, 15, 20, 21, 24, 25, 31, 33, 36, 37, 39, 53, 55, 61, 67, 71, Plus 25.

Multi Multi (05.04) 14

6, 9, 10, 11, 17, 20, 22, 34, 43, 48, 52, 53, 56, 57, 61, 68, 70, 75, 77, 78, Plus 20.

Kaskada (04.04) 22

1, 2, 3, 5, 7, 8, 10, 12, 17, 22, 23, 24.

Kaskada (05.04) 14

1, 2, 4, 7, 10, 12, 14, 18, 19, 20, 23, 24.

Motor nie pojedzie

PGE EKSTRALIGA

W najbliższą niedzielę Platinum Motor miał rozpocząć nowy sezon od domowego meczu z Betard Spartą Wrocław.

Wiadomo już, że spotkanie nie dojdzie do skutku. Zawody zostały przełożone na czwartek, 27 kwietnia

Pogoda w tym roku była wyjątkowo kapryśna dla wszystkich przedstawicieli najlepszej żużlowej ligi świata. Mistrz Polski długo zastanawiał się kiedy uda się wyjechać na domowy tor, celem rozpoczęcia przygotowań do pojedynku ze Spartą. Ostatecznie lublinianie dostaną dodatkowy czas na zapoznanie się z torem

– W związku z panującymi warunkami atmosferycznymi, które nie pozwoliły na prawidłowe, zgodne z regulaminem przygotowanie toru w Lublinie do treningów i zawodów po okresie zimowym oraz niekorzystnymi prognozami na najbliższe dni, na wniosek organizatora Ekstraliga Żużlowa sp. z o.o. postanowiła odwołać mecz – czytamy w komunikacie PGE Ekstraligi.

A to oznacza, że Platinum Motor zainauguruje nowy sezon wyjazdowym spotkaniem z Włókniarzem Częstochowa. To zaplanowano na niedzielę, 16 kwietnia (godz. 19.15).

Kiedy mistrzowie Polski prezentują się po raz pierwszy swoim kibicom? W piątek, 21 kwietnia drużyna Macieja Kuciapy i Jacka Ziółkowskiego zmierzy się przy Al. Zygmunta z beniaminkiem – Celfast Wilkami Krosno.

Bez niespodzianek

PIŁKA NOŻNA W środę zostały rozegrane trzy z czterech meczów ćwierćfinałowych Pucharu Polski w okręgu lubelskim. Tym razem faworyci zrobili swoje i zgodnie awansowali do kolejnej rundy

Łukasz Gładysiewicz

Czwartoligowcy w weekend mają wolne, a do walki o punkty mają wrócić dopiero 15 i 16 kwietnia. Mimo to trener Świdniczanki Łukasz Gieresz w środowym spotkaniu z Górnikiem II Łęczna dał w większości pograć zawodnikom, który wiosną nie mieli okazji do zbyt częstych występów. W „podstawie” pojawili się: bramkarz Jakub Gosik, Maciej Łopuszyński, Arkadiusz Janczarek czy Łukasz Strug. I to właśnie ten ostatni pokazał się z bardzo dobrej strony, bo w drugiej połowie skompletował hat-tricka, a jego zespół wygrał ostatecznie aż 5:0.

Co ciekawe, do przerwy bramek jednak nie było, a jako pierwsi na listę strzelców mogli się wpisać zielono-czarni. Gospodarzy na początku spotkania uratował jednak słupek. „Świdnia” długo szukała otwarcia wyniku, ale kiedy w końcu się udało, za sprawą Struga, to worek z bramkami rozwiązał się na dobre.

W końcu postrzelała także Avia. Trzecioligowiec wygrał pierwsze spotkanie w tym roku na boisku. Wcześniej wywalczył trzy punkty tylko dzięki walkowerowi za mecz z ŁKS Łagów. W środę żółto-niebiescy bez większych problemów pokonali w Bychawie Granit 4:0. Już do przerwy po голу na koncie mieli: Szymon Rak i Dominik Kunca. A w drugiej części spotkania

Świdniczanka długo męczyła się z Górnikiem II Łęczną, ale ostatecznie rozbiła rywali aż 5:0

FOT. NYKU FOTO/ŚWIDNICZANKA ŚWIDNIK



bramkarza rywali pokonali również: Tomasz Zając i Wojciech Białek.

Trzecim półfinalistą został Lewart Lubartów. Drużyna Grzegorza Białka pokonała w Bełżycach tamtejszą Unię 3:1. Gospodarze walczyli dzielnie i nawet prowadzili. Końcówka należała jednak do czwartoligowca. – Do 60 minut było całkiem fajnie. Niestety, za szybko straciliśmy bramki na 1:1 i 1:2.

Kiedy Lewart włączył dwójkę, to szybko nam odjechał. Szkoda, ale ile mogliśmy, to zrobiliśmy – mówi Radosław Stec, trener Unii.

– Przegrywaliśmy, ale na szczęście po straconym голу się obudziliśmy i potrafiliśmy szybko odpowiedzieć. Wynik mógł być jeszcze wyższy, ale w samej końcówce zmarnowaliśmy rzut karny – wyjaśnia Grzegorz Białek, opiekun drużyny z Lubartowa.

Ostatni ćwierćfinał – pomiędzy Sygnałem, a Lublinianką odbędzie się w następną środę.

WYNIKI ĆWIERĆFINAŁOWYCH MECZÓW PP W OKRĘGU LUBELSKIM

Granit Bychawa – Avia Świdnik 0:4 (Rak 6, Kunca 23, Zając 70, Białek 85) ● **Unia Bełżyce – Lewart Lubartów 1:3** (Kowalewski 60 – Żelisko 65, 75, Bednarczyk 85) ● **Świdniczanka Świdnik – Górnik II Łęczna 5:0** (Strug 70, 73, 84, Kotowicz 75, Wójcik 90+4, Koźlik 90+5) ● **Sygnał Lublin – Lublinianka Lublin** przełożony na 12 kwietnia (godz. 16.30).

Posiłki pomogły

EWINNER II LIGA

W środowych, zaległych meczach zwycięstwa odniosły rezerwy: Lecha Poznań i Śląska Wrocław.

Druga z ekip dzięki punktom zdobytym w starciu z Górnikiem Polkowice (2:1) opuściła ostatnie miejsce w tabeli

Drugi zespół „Kolejorza” pokonał za to Garbarnię 3:0. Co ciekawe, w składzie gospodarzy pojawili się: Joao Amaral, Lubomir Satka, Artur Sobiech czy Grigorij Citaiszwili. W tej sytuacji, gościom z Krakowa było niezwykle ciężko o sprawienie niespodzianki.

Mecze zaległe: Lech II Poznań – Garbarnia Kraków 3:0 (Amaral 15, 74-obie z karnych, Tomczyk 88) ● Śląsk II Wrocław – Górnik Polkowice 2:1 (Matuszewski 19, Bargiel 52 – Ciučka 37)

1. Polonia	25	45	40-26
2. Kotwica	25	45	37-25
3. Znicz	25	44	38-29
4. KKS	24	43	47-30
5. Olimpia	25	41	34-24
6. Stomil	25	41	37-27
7. Wisła	25	38	42-33
8. Motor	25	37	36-31
9. Lech II	25	36	36-36
10. Radunia	25	32	39-43
11. Jastrzębie	25	31	29-35
12. Pogoń	24	30	30-33
13. Hutnik	25	27	34-43
14. Garbarnia	24	26	43-48
15. Zagłębie II	25	26	34-57
16. Górnik	25	25	32-39
17. Śląsk II	25	24	32-43
18. Siarka	25	22	28-43

6 kwietnia: GKS Jastrzębie – Kotwica. **8 kwietnia:** Radunia – Zagłębie II ● Siarka – Polonia ● Hutnik – Garbarnia ● Wisła – Olimpia (godz. 15) ● Lech II – Górnik ● Znicz – Motor (sobota, godz. 14.45) ● Śląsk II – KKS ● Stomil – Pogoń.

Dwa mecze i dziesięć goli

PIŁKA NOŻNA Nie ma to jak ostro postrzelać po nieudanych meczach w lidze. A tak się składa, że Orleńta Spomlek przegrały cztery ostatnie spotkania o punkty. W środę nie było jednak mowy o przedłużeniu kiepskiej passy. Już do przerwy w półfinale okręgowego Pucharu Polski drużyna Mikołaja Raczynskiego prowadziła z Unią Krzywda 3:0. A ostatecznie wbiła rywalowi siedem goli

Piłkarze z Radzyna Podlaskiego mieli na pewno łatwiejszą przeprawę niż Podlasie. Białczanie trafili na rywala z IV ligi – Huragan Międzyrzec Podlaski. Orleńta zmierzyły się z przeciwnikiem z klasy okręgowej. I po udanej pierwszej połowie nie miały litości dla przeciwnika.

Dwie bramki zapisał na swoim koncie Michał Kobiłka i drugą część zawodów mógł już spokojnie obejrzeć z ławki rezerwowych. Mimo wielu

zmian najpierw Ernest Skrzyński zdobył czwartą bramkę, a później po jednej dołożyli jeszcze: Tafara Madembo, Szymon Kamiński, a także Cyprian Wardziak. Dzięki temu, biało-zieloni przystąpią do sobotniego starcia z Koroną II Kielce (godz. 15) w ciut lepszych humorach.

Podopieczni Artura Renkowskiego szybko zdobyli gola w Międzyrzeczu Podlaskim. Już w czwartej minucie na listę strzelców wpisał się Artur Balicki. Skromne prowadze-

nie goście zabrali na przerwę, a szybko po zmianie stron było już 0:2. Tym razem do siatki trafił drugi z zawodników, który wraca do formy po kontuzji – Mateusz Chyła. A gospodarzy dobił jeszcze Damian Lepiarz, który pokonał bramkarza rywali w trzecim kolejnym spotkaniu. W dwóch

poprzednich meczach były snajper ŁKS Łagów zapisał na swoim koncie trzy trafienia.

Podlasie w trzech ostatnich występach ligowych wywalczyło siedem punktów. W sobotę białczanie zagrają jednak na trudnym terenie – w Połańcu z tamtejszymi Czarnymi i na pewno nie będzie łatwo

WYNIKI PÓŁFINAŁOWYCH MECZÓW PP W OKRĘGU BIALSKIM

Huragan Międzyrzec Podlaski – Podlasie Biała Podlaska 0:3 (Balicki 4, Chyła 49, Lepiarz 80) ● **Unia Krzywda – Orleńta Spomlek Radzyna Podlaski 0:7** (Kobiłka 8, 44, Żukowski 34, Skrzyński 64, Madembo 80, Kamiński 83, Wardziak 87).



o podtrzymanie dobrej passy. Mecz zaplanowano na godz. 12.

Finał Pucharu Polski w okręgu bialskim odbędzie się 26 kwietnia. (LUKISZ)

Podlasie bez większych problemów uporało się w środę z Huraganem

FOT. MKS PODLASIE BIAŁA PODLASKA

KARTKA Z KALENDARZA

1896

w Atenach rozpoczęły się pierwsze nowożytnie Igrzyska Olimpijskie. Pierwszym mistrzem olimpijskim został amerykański trójskoczek James Connolly

1924

reprezentacja Włoch w piłce nożnej poniosła najwyższą porażkę w swej historii przegrywając w Budapeszcie 1:7 z Węgrami

1943

premiera powieści „Mały Książę” Antoine’a de Saint-Exupéry’ego

1959

31. ceremonia wręczenia Oscarów. W kategorii najlepsza aktorka pierwszoplanowa wygrała Susan Hayward („Chcę żyć!”), a w kategorii najlepszy aktor pierwszoplanowy: David Niven („Osobne stoliki”)

1973

NASA wystrzeliła sondę kosmiczną Pioneer 11

1974

ABBA z utworem „Waterloo” zwyciężyła w 19. Konkursie Piosenki Eurowizji w Brighton

1984

premiera filmu „Niekończąca się opowieść” w reżyserii Wolfganga Petersena

7

tytuł powstało odcinków serialu „Kariera Nikodema Dyzmy” w reżyserii Jana Rybkowskiego i Marka Nowickiego. W roli głównej: Roman Wilhelmi. Telewizja Polska nadała 1. odcinek 6 kwietnia 1980 roku



FOT. SKYSHOWTIME

Nowe Światy do zbadania

DO ZOBACZENIA 10 odcinków będzie sobie liczył nowy sezon serialu Star Trek: Strange New Worlds. Premiera już w czerwcu



Informację o nowym sezonie platforma SkyShowtime podała wczoraj, czyli w Dzień Pierwszego Kontaktu. Od lat 5 kwietnia każdego roku fani i twórcy „Star Treka” obchodzą tzw. przedrocznicę Pierwszego Kontaktu, czyli datę filmowego lądowania rodaków Spocka na Ziemi.

Star Trek: Strange New Worlds opowiada o latach, kiedy za sterami U.S.S. Enterprise zasiadał kapitan Christopher Pike (w tej roli Anson Mount). Na ekranie zobaczymy też Rebeccę Romijn jako Numer Jeden i Ethana Pecka jako oficera naukowego Spocka. Cała trójka wraz z załogą U.S.S. Enterprise będzie przemie-

rać galaktykę i odkrywać nowe światy.

Obsadę uzupełniają Jess Bush jako pielęgniarka Christine Chapel, Christina Chong jako La'an Noonien-Singh, Celia Rose Gooding jako kadetka Nyota Uhura, Melissa Navia jako porucznik Erica Ortegas i Babs Olusanmokun jako doktor M'Benga. W drugim sezonie powróci

także występujący gościnnie Paul Wesley jako James T. Kirk oraz pojawi się nowa postać – Pelia – w której rolę wcieliła się Carol Kane.

Najnowszy sezon zawiera także odcinek specjalny łączący grę aktorską z animacją. Pojawią się w nim Tawny Newsome i Jack Quaid, znani z serialu animowanego Star Trek: Lower Decks, których

bohaterowie – chorążi Bectt Mariner i chorążi Brad Boimler – dołączą do U.S.S. Enterprise. Ten epizod wyreżyserował znany z seriali Star Trek: The Next Generation i Star Trek: Picard aktor i reżyser Jonathan Frakes.

Nowy sezon serialu Star Trek: Strange New Worlds będzie dostępny w czerwcu na platformie SkyShowtime.

W krainie kangurów

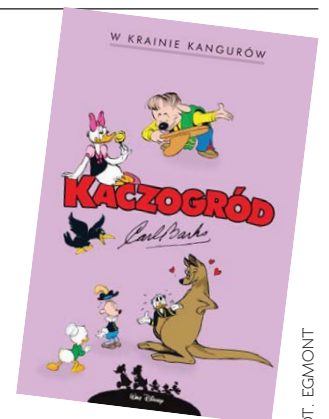
KOMIKS Album „Kaczogród – W krainie kangurów i inne historie” zawiera komiksy Carla Barksa z lat 1946–1947. Gdy Donald i siostrzeńcy mieszkali w Burbank w Kalifornii, a nie w Kaczogrodzie, i zanim zaczęli zwiedzać świat ze swoim wujkiem Sknerusem, też odbywali niezwykle egzotyczne podróże.

W tytułowej opowieści płyną do Australii, gdzie ledwie uchodzą z życiem po spotkaniu z Aborygenami. W zbiorze znalazły się jeszcze trzy dłuższe, ponad dwudziestostronicowe, opowieści i wszystkie koncentrują się na bliższych lub dalszych podróżach. W komiksie „Maharadża Donald” kaczory płyną na

Półwysp Indyjski, a tam Donald przez przypadek zostaje władcą, choć nie na długo. „W krainie wulkanów” to z kolei opowieść o przymusowej wyprawie do fikcyjnego kraju w Ameryce Środkowej. W „Duchu z jaskini” nasi bohaterowie zajmują się połowem wodorostów na Karaibach, gdzie czeka ich zaskakują-

ce i niesamowite spotkanie z historią.

Seria „Kaczogród” to kolekcja klasycznych komiksów, napisanych i narysowanych przez Carla Barksa w latach 1943–1972. Komiksy są prezentowane w kolejności chronologicznej. Najnowszy tom ukaże się – nakładem wydawnictwa Egmont – 26 kwietnia.



FOT. EGMONT